

Puls

regionu

Katastrofa w hucie

▼ **KGHM.** Niestosowny żart pracownik Huty Miedzi Głogów pozbawił funkcji dyrektora zakładu. Powodem był model samolotu z napisem „Tu polewaj”, który pojawił się podczas hutniczego combra babskiego. Zarząd Polskiej Miedzi mocno zareagował na medialną burzę wokół „motywu smoleńskiego”.

STR. 3



ZDRODŁO: PICTR NESTOR VIA TWITTER

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Mercedesa

czas zacząć!



▼ **KRAJ/JAWOR.** „Witamy w rodzinie Mercedesa” – tymi słowami, w wielu językach, zwrócili się do mieszkańców Jawora pracownicy koncernu z całego świata. 19 czerwca przedstawiciele firmy i polskiego rządu wzięli udział w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod dolnośląską fabrykę koncernu. Pracę ma w niej znaleźć ponad tysiąc osób. Czas pokaże, czy dla naszej gospodarki będzie to równie dobry interes, jak dla inwestora.

STR. 3

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

SMAKOWITY JUBILEUSZ

▼ **LEGNICA.** W mieście znów rozlega się śmiech – w tutejszych salach wystawowych pojawiły się prace najlepszych satyryków z całego świata. Będący jedną z najlepszych wizytówek Legnicy Satyrykon obchodzi właśnie 40-lecie.

STR. 10-11

Puls Regionu

GIMNAZJALNA PRZEMOC

5



FOT. PIVABAY

▼ **LUBIN.** Grupa nastolatków znęcała się nad niepełnosprawną koleżanką. Film, na którym widać, jak poniżają i zastraszają dziewczynę, trafił do Internetu. Natychmiast zainterweniowała rodzina, dyrekcja szkoły i policja.

TESCO ZWALNIA PRACOWNIKÓW

2



FOT. SZYMON KWAPIŃSKI

▼ **REGION.** Z biznesowej mapy Zagłębia Miedziowego znikną wkrótce dwa sklepy brytyjskiej sieci. Kłopoty, z jakimi boryka się polski oddział Tesco sprawiają, że pracę straci u nas 41 osób.

SOR JUŻ GOTOWY

2

▼ **REGION/LUBIN.** Dobiegła końca jedna z największych inwestycji medycznych na Dolnym Śląsku. 1 lipca Szpitalny Oddział Ratunkowy w Lubinie przyjmie pierwszych pacjentów. Jego budowa pochłonęła ponad 30 mln zł.

Tesco zamyka sklepy

➤ **KRAJ/REGION.** Do połowy września Tesco zamknie w Polsce łącznie dziewięć nierentownych sklepów, w tym także w Głogowie i Ścinawie.

W ostatnich latach brytyjska sieć coraz gorzej radzi sobie na polskim rynku. Dwa lata temu angielski gigant zlikwidował cztery swoje placówki w kraju, a w ubiegłym roku – siedem, w tym jeden w Legnicy. Teraz podobny los czeka dziewięć kolejnych sklepów, m.in. w Głogowie – przy

ul. Jedności Robotniczej – i Ścinawie.

Likwidacja ma potrwać do 14 września i Tesco nie chce mówić jeszcze o jej szczegółach. – Jest zbyt wcześnie, by mówić o szczegółach zmian w każdym ze sklepów. Aktualnie naszym priorytetem jest identyfikacja i proponowanie pracownikom

alternatywnych stanowisk w naszych strukturach. Wspomniane budynki zostaną wystawione na sprzedaż, a uzyskane fundusze zainwestowane w rozwój naszych pozostałych placówek – informuje biuro prasowe.

Informacja o planach firmy trafiła już do lokalnych urzędów pracy.

– Decyzja o zamknięciu sklepów nigdy nie należy do łatwych. W każdym z dziewięciu przypadków przez minione lata sklepy przynosiły straty, zmniejszając w ten sposób środki, które moglibyśmy przeznaczyć na rozwój naszego biznesu w Polsce z myślą o naszych klientach i pracownikach w całej

Polsce. Poinformowaliśmy już o tym pracowników, naszym priorytetem jest teraz wspieranie ich i zaoferowanie alternatywnych stanowisk w sklepach w regionie. Ta trudna decyzja pozwoli nam budować silniejszy, trwalszy biznes Tesco w Polsce – tłumaczy Martin Behan, Dyrektor Zarządzający Tesco w Polsce.

Trudności sieci są efektem m.in. rosnącej popularności dyskontów, które odbierają klientów hipermarketom. Po zapowiadanych zamknięciach Tesco będzie miało w Polsce 419 placówek. W naszym regionie sieć pozostanie obecna w Polkowicach, Lubinie, Legnicy i Jaworze.
Szymon Kwapiński

Lekcja na całe życie

➤ **REGION.** Nastolatek z Legnicy, który swoim zachowaniem znieważał pamięć ofiar byłego obozu koncentracyjnego Gross-Rosen, na miejsce kaźni przyjechał ponownie. Tym razem z pochyloną głową.

Pozytywny finał znalazła historia, o której informowaliśmy w poprzednim wydaniu „Pulsu Regionu”, kiedy jeden z uczestników szkolnej wycieczki w dawnym obozie koncentracyjnym Gross-Rosen symulował, że załatwia potrzeby fizjologiczne pod szubienicą. W miejscu, gdzie podczas wojny zginęły tysiące ludzi...

Kilka dni później uczeń przeprosił dyrekcję muzeum za swoje zachowanie. 9 czerwca do obozu przyjechał ponownie, już bez rówieśników. W miejscu, gdzie pozował do nieprzyzwoitej fotografii, zapalił znicze. Jak twierdzi, takiej lekcji życie jeszcze mu nie dostarczyło.

– Chciałem przeprosić pana i wszystkich, którzy się tym przejęli, których to ruszyło, za przejaw – nie wiem jak to określić – ale na pewno mojej głupoty – mówił nastolatek wręczając bukiet kwiatów dyrektorowi Muzeum Gross-Rosen Rogoźnica, Januszowi Barszczowi. Ten przeprosiny przyjął: – Łatwo jest karać, trudniej jest wychować. To, że ten człowiek zrozumiał, że zrobił źle, jest dla nas potwierdzeniem, że jednak ta nasza działalność jakiś sens ma – stwierdził dyrektor.

Także w opinii dyrektorki legnickiego Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących, do której uczęszcza ten uczeń, skandaliczny incydent paradoksalnie miał walor edukacyjny i wychowawczy: – Nasz uczeń wie, że zrobił źle – zapewnia Stella Świecińska. – Inni uczniowie naszej szkoły też już odbyli lekcje wychowawcze na temat poszanowania tradycji.

Chociaż to nie jest historia z happy endem, to jednak gest i słowa młodego człowieka, z pewnością znacznie dojrzałego niż przed kilkoma tygodniami, napawają optymizmem.

Bartłomiej Rodak



WKRÓTCE PACJENCI PRZEKONAJĄ SIĘ, CZY NOWE OZNACZA LEPSZE

SOR czeka na pacjentów

Oddział pierwszych pacjentów
przyjmie już za kilka dni

➤ **REGION/LUBIN.** Wciąż pachnie tu nowością, część pomieszczeń jest jeszcze doposażana, trwa przenoszenie sprzętu i mebli. Już 1 lipca Szpitalny Oddział Ratowniczy przyjmie pierwszych pacjentów. – Zainwestowaliśmy w Lubinie ponad 30 mln zł i to nie jest koniec – zapowiada Rafał Szmuc, prezes spółki EMC Instytut Medyczny, zarządzającej lubińskim Regionalnym Centrum Zdrowia.

Budynek, który wyrósł tuż obok szpitala przy ulicy Bema w ponad półtora roku, ma dwa piętra, a na dachu lądowisko dla helikopterów o powierzchni 750 metrów kwadratowych. Do budowy tej części zużyto prawie 300 ton stali zbrojeniowej, w ścianach położono 230 km kabli, a kanały wentylacyjne wykonano z 1400 mkw. blachy.

Szpitalny Oddział Ratunkowy zajmuje parter nowego skrzydła. Wyżej znajduje się blok operacyjny z pięcioma salami operacyjnymi oraz pracownie endoskopii i diagnostyki obrazowej.

Na samo wyposażenie medyczne nowego skrzydła szpitala wydano 3 mln złotych, ale koszt całej inwestycji przekro-

czy 35 mln złotych. Wraz z zakończeniem prac w nowym skrzydle, ruszyły kolejne prace w starej części szpitala.

– Wiążą się one z zagospodarowaniem obecnego bloku operacyjnego pod potrzeby traktu porodowego, żeby dać wyższy standard, jeżeli chodzi o możliwości rodzenia w naszym szpitalu – mówi Maciej Piorunek, dyrektor operacyjny grupy EMC Instytut Medyczny. – W obecnym obszarze izby przyjęć, który zostanie rozbudowany, powstanie zakład opiekuńczo-leczniczy. Urośnie on ponad dwukrotnie w stosunku do obecnego. To nam uwalnia część przestrzeni w górnych partiach tego budynku, dzięki czemu będziemy mogli polepszać standard oddziałów.



8 czerwca szpitalny budynek zaprezentowano dziennikarzom i zaproszonym gościom. Wrażenie zrobił na nich zarówno nowy budynek, jak i kwota, którą wydano na stworzenie oddziału.

– To korzyść dla powiatu, ale również jego mieszkańców – stwierdza starosta lubiński Adam Myrda. – Bezpieczeństwo mieszkańców jest na coraz wyższym poziomie. Decyzja, którą podjęliśmy, by przekazać szpital w prywatne

ręce, dzisiaj okazuje się słuszną. To, co zostało zaplanowane, jest realizowane. Kwota, którą inwestor przeznaczył na rozbudowę, jest nawet wyższa niż zapisana w umowie. Myślę więc, że to było dobre posunięcie – dodaje.

Ze względu na stworzony właśnie SOR powiat lubiński podjął się wraz z miastem przebudowy okolicznych dróg, by polepszyć komunikację z lecznicą.

Marta Czachórska

Żarty z narodowej tragedii?

➤ **KGHM.** Za sposób, w jaki świętowały pracownicy Huty Miedzi Głogów, szef zakładu stracił posadę. Impulsem do tego było zdjęcie z combra babskiego z okazji Dnia Hutnika i publikacja „Gazety Polskiej Codziennie”.

Tradycją jest już to, że firmowe imprezy w Polskiej Miedzi mają bogatą oprawę i specjalnie opracowywane scenariusze. W przypadku combra hutniczek tematem były podróże. 9 czerwca „GPC” opublikowała zdjęcie rozbawionych ludzi w scenerii nawiązującej do katastrofy smoleńskiej. Jak poinformował dziennik, gości imprezy witała makieta wbitego w ziemię samolotu, a hostessy były przebrane za stewardessy. Umieszczony przy barku napis „Tu polewaj” dołączył oliwy do ognia. „W KGHM pili i drwili z katastrofy smoleńskiej. „TU polewaj” i inne niewybredne skojarzenia z tragedią narodową. Kto za to odpowiada?! – pytał autor artykułu na swoim profilu na Twitterze (pisownia oryginalna – przyp. red).

Reakcja władz KGHM była natychmiastowa. Dzień po publikacji artykułu prezes Radosław Domagałski-Łabędzki wydał oświadczenie: „W związku z przebiegiem tradycyjnej zabawy hutniczej, tzw. Combra Babskiego, zorganizowanego 12 maja 2017 r. z okazji Dnia Hutnika przez Hutę Miedzi w Głogowie, Zarząd spółki jednoznacznie potępia wszelkie próby nawiązywania do katastrofy rządowego samolotu pod Smoleńskiem w 2010 roku, w której zginęła polska elita narodowa. Należy je uznać za przejaw braku szacunku i powagi wobec tragedii narodowej.

Ubolewam, że zachowania niektórych uczestników wydarzenia stanowiły złamanie podstawowych norm etycznych obowiązujących w naszej firmie. Na takie zachowania nie ma przyzwolenia Zarządu KGHM w związku z czym wyciągnięte zostaną daleko idące konsekwencje personalne. Podjąłem decyzję o odwołaniu ze stanowiska Pana Andrzeja Szydło, Dyrektora Huty Miedzi w Głogowie z dniem 12 czerwca 2017 r. Dołożymy wszelkich starań, aby zachowania godzące w dobre imię naszej firmy nigdy więcej nie powtórzyły się w Polskiej Miedzi”.

Opinie internautów i samych pracowników KGHM są w tej sprawie mocno podzielone. Dla jednych żarty nawiązujące do katastrofy smoleńskiej są czymś wysoce nagannym i niedopuszczalnym, inni uznają je za niesmaczne, ale nie widzą w tej sytuacji powodu do pociągania kogokolwiek do odpowiedzialności.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że „motywy smoleński” nie był elementami scenariusza imprezy, ani oficjalnego wystroju sali. Model samolotu z kontrowersyjnym napisem stanowił wystrój stoika i przygotowała go grupka pracowników huty. Taki pomysł przyniósł im... wygraną w konkursie na najlepszą dekorację stoika.

Wart podkreślenia jest fakt, że „GPC” opublikowała swój artykuł prawie miesiąc po feralnej imprezie. Wcześniej – według posiadanych przez nas informacji – zdjęcia były zamieszczone w intranecie KGHM. Na biurko ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego miały trafić na początku czerwca.

Joanna Dziubek



ZDRO: PIOTR MISZOR VIA TWITTER

DLA OKOŁO 25-TYSIĘCZNEGO JAWORA POWSTANIE FABRYKI JEST WIELKIM WYDARZENIEM

Mercedesa czas zacząć!



➤ **KRAJ/JAWOR.** – Wchodzimy w nowy zakręt, ale z takim partnerem się nie boję – oznajmił wicepremier Mateusz Morawiecki, który przyjechał do Jawora, by wmurować kamień węgielny pod przyszłą fabrykę silników Mercedesa. Jedną z największych inwestycji w naszym regionie ma zapewnić ponad tysiąc miejsc pracy.

19 czerwca jaworzan w rodzinie Mercedesa powitali nie tylko pracownicy koncernu z innych krajów, lecz przede wszystkim menedżerowie koncernu, w tym prezes Mercedes-Benz Manufacturing Poland dr Andreas Schenkel i szef produkcji zespołów napędowych zakładu Mercedes-Benz w Untertürkheim Frank Deiss.

– Chcemy przede wszystkim zaoferować bezpieczne miejsca pracy i chcemy być obecni tutaj w regionie, chcemy być dobrym pracodawcą i dobrym oferentem na wykonywanie usług i świadczeń dla jaworskich firm – zapowiedział w rozmowie z nami Markus Schäfer, członek zarządu Mercedes-Benz Cars.

Samo wmurowanie tzw. kamienia węgielnego miało mocno symboliczny charakter. Do szklanej szkatuły zostały wsadzone rekwizyty, wśród których były banknoty 10 zł i 10 euro, podobizna Ignacego Łukasiewicza – światowego pioniera przemysłu naftowego, tekst przemówienia ministra spraw zagranicznych Niemiec, które wygłosił podczas forum Polsko-Niemieckiego w kwietniu 2016 r., znaczek z polską i niemiecką flagą z dwujęzycznym napisem „Razem możemy osiągnąć wiele”.

W szkatule znalazło się też pióro, którym premier



Chociaż dumny z prestiżowego inwestora, burmistrz Emiliana Bera nie stanął przy pamiątkowej szkatule

Beata Szydło podpisała rozporządzenie potwierdzające umowę o inwestycji, rękawice rolnicze z logo Mercedesa oraz egzemplarz gazety lokalnego dziennika. Przed zamknięciem kapsuły dr Andreas Schenkel włożył do niej akt erekcyjny. Szkatuła zostanie zamurowana pod fundamentami fabryki, której otwarcie planowane jest za dwa lata.

W powszechny entuzjazm, jaki panował tego dnia w Jaworze, wkradł się wyraźny dysonans: przy pamiątkowej szkatule zabrakło miejsca dla... burmistrza miasta Emiliana Bery, związanego z Platformą Obywatelską. Lokalni obserwatorzy zwrócili też uwagę, że



Wicepremier i minister finansów w jednym unikał odpowiedzi na pytanie, ile zapłaci Polska za ściągnięcie Mercedesa do Jawora

pod mury fabryki nie trafił egzemplarz lokalnego tygodnika, obecnego na rynku od 28 lat. Oba te fakty potraktowano jako przejaw małych i dużych politycznych antypatii.

Według dotychczasowych informacji koncern Daimler ma zainwestować na Dolnym Śląsku około pół miliarda euro. Rozpoczęcie produkcji planowane jest na 2019 rok. Mieszkańcy powiatu jaworskiego pilnie śledzą już ogłoszenia o pracę, jakie z wolną pojawiają się na stronie internetowej Mercedesa. Rząd pozyskaniem inwestora się chwali, ale na pytania dziennikarzy, jakie udogodnienia i ulgi musiała zaoferować inwestorowi Polska, by



Mercedes wybrał jaworską lokalizację, wicepremier Mateusz Morawiecki odpowiedział wymijająco: – Tak na dobrą sprawę wszystkie kraje Europy środkowej mają możliwość przekazania pewnych grantów, ale one są limitowane zasadami prawa europejskiego i limitowane przez Komisję Europejską, więc tutaj nic takiego decydującego od tej strony się nie zadziało. Minister dodał, że w przypadku Jawora decydująca była lokalizacja i logistyka – w tym sąsiedztwo budowanej już trasy S3 i bliskość autostrady A4.

Czas pokaże, ile będzie kosztowało polskich podatników utworzenie miejsc pracy przez zagraniczną firmę i jak naprawdę wpłynie jej obecność w Jaworze na gospodarkę regionu i kraju.

Daniel Śmiłowski, (JD)

**GRUBY „DYWAN” NA WODZIE. CZY MIESZKAŃCY
MAJĄ POWODY DO OBAW?**

Kaczawa kwitnie

➤ **LEGNICA.** Do naszej redakcji zgłaszają się Czytelnicy, którzy jeszcze przed przyjsciem lata zauważyli na Kaczawie nietypowy zielony dywan. Dlaczego roślinność pojawiła się w korycie rzeki i jak jej obecność świadczy o stanie Kaczawy? O wyjaśnienie poprosiliśmy specjalistów.

Nie pierwszy raz widzę te glony na rzece, bo podobny dywan wykwitł już dwa lub trzy lata temu. Nie znam się na tym, ale ludzie mówią różne rzeczy. Słyszałem np., że to bardzo złe wieści. Ile w tym prawdy? – zastanawia się jeden z mieszkańców, który, by wyjaśnić zagadkę, przyszedł do naszej redakcji.

O komentarz poprosiliśmy przedstawicieli Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, który zajmuje się utrzymaniem Kaczawy. Jak ustalili jego pracownicy, tajemnicza roślina nie

jest glonem. Mieszkańcy nie powinni też demonizować faktu, że pojawiła się w rzece. – To rodzaj włosienicznika, który wyrósł, ponieważ ma do tego sprzyjające warunki – niski stan wody i fakt, że Kaczawa płynie wolno – tłumaczy Ewa Grabowska-Ocimek z legnickiego oddziału RZGW. – Roślina nie jest trująca, to po prostu piękne dywany. Nie ma się czego obawiać – uspokaja.

W podobnym tonie pojawienie się włosienicznika w Kaczawie komentuje legnicki przyrodnik Krzysztof Strykowski. – Nie mylmy tego zjawiska z zakwitnem

wody w kontekście nadmierne- go rozwoju glonów, bo to byłby zły znak – zaznacza. – Natomiast zbiorowiska włosieniczników można znaleźć w wodach czystych, z dobrym przepływem. Są one szczególnie charakterystyczne dla zachodniej części Polski. Ich wykwit to dla legniczan informacja, że Kaczawa staje się ciekim o charakterze naturalnym. Włosienicznik jest bowiem rośliną wskaźnikową.

Ciekawe, ostatnio dywany na Kaczawie dały się we znaki... pracownikom Ośrodka Sportu i Rekreacji w Legnicy, którzy 18

czerwca, organizowali na rzece 19. Spływ Samoróbek. Aby stało się to możliwe, włosienicznik musiał zniknąć, ale RZGW kłopotu nie rozwiązał. Na usunięcie wszystkich roślin instytucja pieniędzy nie ma, więc trzeba było sięgnąć po zastępcze rozwiązanie: chwilowe podniesienie poziomu wody w Kaczawie i oczyszczenie przez pracowników OsiR-u kilkudziesięciometrowego odcinka. To wystarczyło, by spływ odbył się bez przeszkód.

Paweł Pawlucy



FOT. PAWEŁ PAWLUCY

Milion, który uratuje jedno życie

➤ **LEGNICA.** Wystarczyły niespełna dwa tygodnie, by rodzice sześciolatniej legniczanki chorej na nowotwór zebrali przy wsparciu kilkudziesięciu tysięcy osób prawie milion złotych! – Sara na początku lipca pojedzie do kliniki w Greifswaldzie na immunoterapię – cieszy się mama dziewczynki.

Neuroblastoma – to słowo w październiku 2015 roku w uszach legniczanki Anny Nowak zabrzmiało jak wyrok. Wyrok śmierci na jej czteroletnią córeczkę. Neuroblastoma III stopnia to nowotwór złośliwy nadnerczy. Guz zajmował 3/4 brzuszka Sary. Od lekarza matka usłyszała, że dziecko może umrzeć. Ani przez chwili nie straciła jednak nadziei i postanowiła, że będzie walczyć o życie swojej pociechy. Pomóc w zbiórce pieniędzy niezbędnych na przeprowadzenie immunoterapii w klinice w Greifswaldzie miała



FOT. PIOTR WAŁS

między innymi zbiórka na internetowym portalu Siepomaga.pl. Zrozpaczona mama dziewczynki nadała akcji dramatyczny tytuł: „Stojąc w obliczu śmierci dziecka, błagam Cię o pomoc”.

Zbiórka ruszyła 7 czerwca. „Sara swoje piąte i szóste urodziny spędzała na onkologii. Zawsze, kiedy przypominę sobie, jak dmuchała świeczki na swoim tortie, pęka mi serce, bo skąd mo-

gę wiedzieć, czy dożyje siódmych urodzin i czy zdąży spełnić życzenia, o których wtedy pomyślała? Rak przecież w każdej chwili może przyjść znów – silniejszy i potężniejszy. Sara ma za sobą 20 chemii, 9 miesięcy spędzonych na oddziale onkologii i ponad półtora roku walki z rakiem. Więcej już nie wytrzyma. Jeśli ratunek nie przyjdzie na czas, wznowia ją zabije...” – napisała Anna Nowak w internetowym apelu.

W niedzielę, 18 czerwca, na dedykowanym dziewczynce koncercie była już suma, za

którą rodzice będą mogli sfinansować ostatni etap leczenia nowotworu. Stało się to możliwe dzięki wsparciu ponad 36 tys. osób. Kwesta jest dalej otwarta, wciąż można więc pomóc małej legniczance.

– Wierzymy, że dzięki waszemu wsparciu oddział onkologiczny pozostanie dla Sary już tylko wspomnieniem. Dziękujemy w imieniu Sary i jej mamy. Razem wielką mamy moc! – podsumowują przedstawiciele Siepomaga.pl, w wysłanym do darczyńców e-mailu gratulacyjnym.

(PP,JD)

CHCĄ DOTACJI DLA DZIECI Z PRYWATNYCH ŻŁOBKÓW

➤ **LEGNICA.** Miejscy radni z Platformy Obywatelskiej chcą pomóc rodzicom, których dzieci nie dostały się do publicznych żłobków. Zaproponowali powstanie piątej takiej placówki w mieście, teraz chcą dotować pobyt dzieci w prywatnych punktach.

Miejskie dofinansowanie miałyby wynosić miesięcznie 600 zł na każde dziecko. Rajcy obliczyli, że budżet gminy kosztowałoby to około 30 tys. zł miesięcznie. – To tyle, ile wynosi jedna pensja prezesa komunalnej spółki – zauważają. Maciej Kupaj i Jarosław Rabchenko w biurze rady miejskiej złożyli własny projekt uchwały, który jest efektem spot-



FOT. DAWID NICHALAK

kania z grupą legnickich matek. W uzasadnieniu piszą, że: „zasady naboru określone w uchwałach w sprawie ustalenia statutów poszczególnych żłobków są niedoskonałe”.

Radni zauważają, że jednym z kryteriów przyjęcia dziecka do żłobka jest zatrudnienie lub prowadzenie działalności gospodarczej przez jego rodziców lub opiekunów. Kryterium to jest weryfikowane jest przez przedstawienie zaświadczenia o zatrudnieniu, które wystawia pracodawca.

– Osoby zatrudnione na podstawie umów zlecenia lub czasowych umów o pracę – których okres dobiega końca w przed pierwszym września tego roku – w świetle tych przepisów nie spełniają tego kryterium i ich podania zostały odrzucone. Dotyczy to 34 z 97 dzieci nieprzyjętych w tym roku do żłobków. Cześć rodziców, znając te kryteria, nie złożyła nawet wniosków o przyjęcie do żłobka.

Tym samym z możliwości zapewnienia opieki nad dzieckiem i kontynuacji zatrudnienia pozbawiliśmy m.in. pracowników agencji pracy tymczasowej lub zatrudnionych na okres próbny. Problem ten dotyczy także rodzin, w których jeden z rodziców poszukuje pracy. Ponadto, mimo spełniania tych kryteriów, dla 63 dzieci z rodzin, gdzie dwoje rodziców pracuje, nie znalazło się miejsce w publicznych żłobkach – argumentują.

Według pomysłodawców uchwały, utworzenie publicznego żłobka w roku 2018 przy ul. Krzemienieckiej zniweluje ten problem pod warunkiem, że rada miejska zmieni przedstawione powyżej kryteria. Do czasu uruchomienia nowego żłobka proponują podwojenie dotacji miejskiej, tj. do 600 zł na żłobki i 300 zł na kluby malucha.

(JOM)

PREZYDENT SKWITOWANY

➤ **LUBIN.** Zdecydowaną większością głosów radni udzielili prezydentowi Robertowi Raczynskiemu absolutorium za wykonanie budżetu za 2016 rok. Jak podkreślali, wszystkie uchwały zostały wykonane zrealizowane, a budżet dobrze zarządzany, więc nie było podstaw, by głosować inaczej.

– Komisja rewizyjna stwierdziła, że budżet Lubina w 2016 roku wykonany został zgodnie z przepisami prawa, a działania prezydenta, jako organu odpowiedzialnego za jego realizację, cechowała gospodarność, rzetelność oraz

celowość – komentuje Jan Grocholski, szef komisji rewizyjnej w lubińskiej radzie miejskiej. Zeszłoroczny budżet był też opiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową, która nie miała zastrze-

żeń do pracy prezydenta. Ostatecznie 16 radnych zagłosowało „za”, dwóch – Grzegorz Pytka oraz Zbigniew Warczewski – było przeciwnych, a jeden – Marcin Królak – wstrzymał się od głosu.

(MS)



FOT. MARIOLA SAMOTICHA

NASTOLATKI ZNĘCAŁY SIĘ NAD NIEPEŁNOSPRAWNĄ KOLEŻANKĄ. FILM TRAFIŁ DO SIECI

Gimnazjalna przemoc

➤ **LUBIN.** Nastolatki bywają dziś bardzo okrutne i bezwzględne – potwierdza to film, który pojawił się kilkanaście dni temu w sieci. Grupa młodych lubinianek publicznie poniża na nim niepełnosprawną rówieśniczkę.

8 czerwca wieczorem film pojawił się na Facebooku z adnotacją, by wszyscy rodzice uważali na „tę grupę cwaniar, aby ich dzieciom nie stała się krzywda”. Nagranie w sieci umieścił brat poszkodowanej dziewczyny i to on powiadomił nas o sprawie. – To, co się dzieje, przechodzi ludzkie pojęcie – mówi Stanisław. – Koleżanka powiedziała siostrze, że ten film jest w sieci i postanowiłem zrobić z tym porządek i nałożyć sprawę – dodaje.

Na filmie widać, jak kilka dziewcząt stoi na placu przy galerii handlowej. Jedna z nich stoi na podwyższeniu i wydaje polecenia. U jej stóp stoi inna nastolatka. Ma paść na kolana i przeprosić za jakąś sytuację, inaczej dziewczyny po kolei będą bić ją po twarzy.

Dotarliśmy do poszkodowanej dziewczynki i jej rodziny. – Znam te dziewczyny z podwórka – mówi nam 15-latkę. – Ta, którą musiałam przeproszać, twierdziła, że ją wyzwałam. Ale to nieprawda. Ja tego dnia byłam u siostry, nawet jej nie widziałam. Przeprosiłam, żeby się odczepiły. – opowiada roztrzęsiona.

Szykanowana nastolatka jest niepełnosprawna. Choruje na astmę, ma niedosłuch. Przez ciągłe pobyty w szpitalu później zaczęła naukę w szkole. Od 29 maja, czyli od dnia, gdy dopadły ją rówieśniczki, nie była w szkole. Boi się wyjść z domu. – Z tych nerwów aż dostała gorączki i wylądowaliśmy na pogotowiu – denerwuje się matka.

Ustaliliśmy, że szefową tej grupy jest 14-letnia uczennica pierwszej klasy

Gimnazjum nr 1 w Lubinie. Dyrektor szkoły, Wiesław Bartoszewicz, przyznaje, że to trudne dziecko. – Ze wszystkich przedmiotów będzie nieklasyfikowana, na 1000 godzin lekcyjnych opuściła aż 850. W szkole jest tylko gościem – opowiada dyrektor. – Kiedy po pierwszym miesiącu roku szkolnego okazało się, że ta uczennica ma już ponad 100 godzin nieobecnych, od razu podjęliśmy szereg działań, by przywrócić ją do szkoły – od zgłoszenia tego faktu na policji, przez pisma do sądu, aż po procedury egzekucji związanej z nieprzebraniem obowiązku szkolnego. Musieliśmy je jednak przerywać, bo uczennica albo trafiła do szpitala, albo na kilka dni pojawiała się w szkole – dodaje Bartoszewicz.

Dyrektor wraz z wycho-

wawcą i szkolnym pedagogiem próbowali też nakłonić do współpracy rodziców nastolatki, ale ich kontakt z nimi jest bardzo utrudniony.

Szkoła dowiedziała się o nagraniu dzień po jego upublicznieniu i od razu zaczęła je analizować. Prawdopodobnie w sytuację są też

zamieszane inne uczennice tej placówki.

– Próbowaliśmy rozpoznać inne osoby na tym filmie, jeśli okaże się, że są tam też inne nasze uczennice, na pewno przeprowadzimy poważne rozmowy z ich rodzicami. Na początku roku szkolnego zawsze prowa-

dzimy też pogadanki z uczniami na ten temat, mówimy im o konsekwencjach prawnych takich czynów, ale teraz – przed wakacjami – na pewno je powtórzymy – zapewnia dyrektor.

Sprawą zajęła się też policja. – Funkcjonariusze z naszego wydziału kryminalnego już wczoraj trafili na ślad tego filmu, przeglądając różne portale społecznościowe. Oglądając go, rozpoznali, że może chodzić o miejsce na terenie Lubina, dlatego od razu wszczęli czynności w tej sprawie – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. – Dziś został już zgromadzony materiał procesowy, który został przekazany do sądu rodzinnego.

Rodzina poszkodowanej dziewczynki złożyła zeznania na policji. W międzyczasie zgłosiła się też do nich matka innej dziewczyny, która też została skrzywdzona przez 14-latkę.

Na tle tej historii pojawia się pytanie, do jakich czynów muszą dopuścić się młodzi, by zaczęli reagować dorośli, także ci, którzy widzą podobne sceny na ulicy.

Mariola Samoticha

800 kilometrów zabytkowym traktorem

➤ **KRAJ/LUBIN.** Choć nie planował zatrzymać się w tym mieście, to do postoju tutaj zmusił go deszcz. Martin Havelka podróżuje dość nietypowym i zabytkowym środkiem transportu – niebieskim traktorem marki Zetor z 1954 roku – przyciągając uwagę mijających go kierowców. Czech ma do pokonania około 800 km, a zmierza do Łazów nad morzem.

Martin wyruszył ze Škrydlovic w Czechach w ostatnią niedzielę, a do celu ma dotrzeć w czwartek. Towarzyszą mu – jadąc bussem – żona i siedmioletni syn. Mężczyzna całą drogę zamierza pokonać podróżując traktorem, który własnoręcznie odremontował. Jego Zetor potrafi rozwinać zawrotną prędkość do 36 km/h i – jak zapewnia Martin – jazda nim to sa-

ma przyjemność: – Naturalna klimatyzacja, wiatr we włosach. Czasem tylko trzeba się zatrzymać na parę minut, gdy pada deszcz – śmieje się podróżnik.

W taką podróż przez Czechy i Polskę Martin wybrał się już po raz drugi. Jedzie na Nadmorski Zlot Starzych Ciągników i Maszyn Rolniczych w Łazach nad morzem. To nie pierwsza i nie ostatnia jego wyprawa.



FOT. MARTA CZACHÓRSKA

Co roku ze swoim Zetorem 25 bierze udział w wielu zlotach wielbicieli starych maszyn rolniczych, przede wszystkim w Czechach, ale także w dwóch w Polsce – we wspomnianych Łazach oraz w Wilkowicach. Traktorem dotarł nawet do Austrii.

Wszędzie gdzie Martin pojawia się na swojej niebieskiej zabytkowej maszynie, wzbudza spore

zainteresowanie. Inni kierowcy mijając go pozdrawiają, machają. Tak samo było, gdy jechał ulicami Lubina.

Zetora Martin kupił przed kilkoma laty. Maszyna potrzebowała remontu. Czech doprowadził ją do pierwotnego stanu. Dla niego to pasja i hobby. Jak mówi, ma też kilka innych maszyn, które powoli remontuje.

Marta Czachórska



Politechnika Wrocławska

Wydział Techniczno-Przyrodniczy

kierunki studiów:

- Inżynieria Odnawialnych Źródeł Energii
- Budowa Maszyn i Pojazdów



www.legnica.pwr.edu.pl

**NAJ
LEPSZA
OFERTA
na rynku**

Oferta ważna w dniach od 21.06.2017 do 30.06.2017
Leroy Merlin w Legnicy ul. Objazdowa 6



~~59,98~~
53,70
PROMOCJA

Wentylator stojący
VOLTENO 40 cm
kod 45426731



~~178~~
159,-
PROMOCJA

Cyrkulator podłogowy
EQUATION 45 cm
mix kolorów
kod 44607395



~~219~~
169,-
PROMOCJA

Klimatyzator SPLIT LG
12000
kod 45722376

~~219~~
169,-
PROMOCJA

Basen rozporowy
FAST SET366x76 cm
kod 45361204



~~599~~
399,-
PROMOCJA

Basen stelażowy
SPLASH FRAME
400x211x81cm
kod 45361295

~~499~~
349,-
PROMOCJA

Basen stelażowy
STEEL PRO
366x76 cm
kod 45351323



**GALERIA
PIASTÓW**

Miejsce dla Ciebie



**POWIERZCHNIE BIUROWE
DO WYNAJĘCIA W GALERII PIASTÓW.
ZAINTERESOWANI?**

TEL. +48 76 721 29 70, E-MAIL: INFO@GALERIAPIASTOW.PL

Park Słowiański w nowych szatach

» GŁOGÓW. Słowiański oGRÓDek budzi największe zainteresowanie mieszkańców miasta, którzy mijają dzisiaj park. A na oryginalnym placu zabaw zmiany się nie skończą.



W odnawianym parku Słowiańskim wyremontowano już Pomnik Koalicji Antyhitlerowskiej. Są nowe schody granitowe i tynk. Alejki oświetlają lampy LED. Teraz trwa budowa nowej fontanny.

– Będzie to nowoczesny obiekt z różnymi atrakcjami typu: światło, dźwięk, tańcząca woda – zapewnia Rafael Rokaszewicz, prezydent Głogowa.

W planach jest jeszcze remont alejek. Będą nowe ławki i kosze na śmieci. Tym, co już teraz przyciąga wzrok zwłaszcza najmłodszych gości parku, jest wyjątkowy plac zabaw.

– To drewniany plac w formie grodu – dodaje Rafael Rokaszewicz. – Mieszkańcy wybrali już jego nazwę: Słowiański oGRÓDek. Jesteśmy już na etapie końcowych odbiorów i dostarczenia certyfikatów. Chcemy, by to miejsce było bezpieczne.

Głogowianom plac zabaw bardzo się podoba i nie mogą

się już doczekać jego otwarcia.

– To coś ciekawego, nowego jest. Te wieżyczki, to wszystko związane jest z historią naszego miasta – usłyszeliśmy od jednego z mieszkańców miasta.

Kolejną atrakcją parku będą z pewnością przedwojenne szczeliny przeciwnościenne, obecnie niedostępne.

– Chcemy zrobić tak, aby jedna z nich była możliwa do zwiedzania, oczywiście okazjonalnie – dodaje prezydent Głogowa.

Rewitalizacja Parku Słowiańskiego potrwa dwa lata. Cała inwestycja będzie kosztować około czterech milionów złotych.

(UR)



**CZAS NA „INTERESY” DOBIEGŁ KOŃCA,
TERAZ PORA NA ODSIADKĘ**

Surowa kara dla oszustki

» LEGNICA/GŁOGÓW. Na karę czterech i pół roku bezwzględnego więzienia Sąd Okręgowy w Legnicy skazał młodą głogowiankę, która prowadziła sklep internetowy Time2Buy.



Kobieta oszukała niemal tysiąc osób z całej Polski na łączną kwotę półtora miliona złotych. Oferując do sprzedaży sprzęt RTV i AGD otrzymywała pieniądze za towar, który jednak nie trafił do klientów.

Prokuratura zarzuciła oskarżonej doprowadzenie wielu osób do niekorzystnego rozporządzania mieniem oraz działanie na niekorzyść własnej spółki, poprzez m.in. przywłaszczenie firmowych pieniędzy. Aleksandra O. przełała na prywatny rachunek 840 tys. zł, a 300 tys. zł prze-

grała na giełdzie papierów wartościowych.

Sebastian Kluczyński z Prokuratury Rejonowej w Głogowie wniósł o uznanie oskarżonej za winną i zażądał dla niej 5,5 roku pozbawienia wolności. Obrońca Iwona Sarna przekonywała sąd, że kara zaproponowana przez prokuraturę jest drastycznie surowa. Aleksandra O. jest bowiem matką rocznego dziecka, a ponadto w prowadzonej przez siebie firmie była jedynie figurantką, gdyż spółką w rzeczywistości zarządzał jej mąż.

Sąd nie miał wątpliwości co do winy oskarżonej i ska-

zał ją na bezwzględne więzienie. Niewykluczone, że dla osób pokrzywdzonych będzie to jedyna i – jak określił sędzia Witold Wożytyło – dość iluzoryczna rekompensata, ponieważ wątpliwe jest, by Aleksandra O. zdołała naprawić wszystkie szkody.

Oskarżonej – która nie przyznaje się do winy i tłumaczy, że nie chciała nikogo oszukać – nie było dziś na sali rozpraw. Była za to jedną z pokrzywdzonych przez nią klientek. Legniczanka zamówiła w internetowym sklepie Aleksandry O. pralkę i lodówkę. Zapłaciła około

2,5 tys. zł, których nigdy nie odzyskała.

Oszukana kobieta zadowolona jest z wyroku. Zastrzeżeń nie ma też prokurator. Natomiast zaskarżenie dzisiejszego orzeczenia zapowiedziała już obrończyni Aleksandry O.

Sąd nakazał głogowiance spłacić zobowiązania wobec oszukanych osób. Zakazał jej też szefowania spółkom przez pięć lat. Aleksandrę O. zwolnił natomiast z kosztów sądowych, uznając że jej pieniądze w pierwszej kolejności należą się klientom firmy. Wyrok nie jest prawomocny.

Joanna Michalak

AKCJA LATO

**CYKL
BEZPŁATNYCH
IMPREZ DLA DZIECI
I MŁODZIEŻY**

**LIPIEC-
SIERPIEŃ 2017**

www.rcslubin.pl
tel. 76 846 08 28
www.facebook.com/RCSlubin

PROMOCJE WAKACYJNE!
BASENY KRYTE /Ustronie i Centrum 7/: **6 zł**
SQUASH: **25 zł**
KRĘGLE: **15 zł** BOWLING: **25 zł**
Ceny dla każdego przez okres całych wakacji!

2 lipca (niedziela), godz. 18:00

PIOSENKA NIE ZNA GRANIC

Polskie i nie tylko szlagiery w wykonaniu Jolanty Stec (vocal), Konrada Stankiewicza (piano) i Mirosława Saneckiego (sax)

9 lipca (niedziela), godz. 18:00

**PIOSENKA JEST DOBRA
NA WSZYSTKO**

Agnieszka Cegielska z zespołem KargolBand

16 lipca (niedziela), godz. 18:00

**PIAF GRECO AZNAVOUR
- RECITAL YAGI KOWALIK**

Walentyn Dubrovskij (akordeon)

23 lipca (niedziela), godz. 18:00

**KONCERT PAULINY GOŁĘBIOWSKIEJ
Z ZESPOŁEM**Tomasz Jędrzejewski - instrumenty klawiszowe
Szymon Gmerek - gitara
Żenia Betliński - gitara basowa
Mateusz Maniak - perkusja

30 lipca (niedziela), godz. 18:00

DUET GUITARSSTREETPopowe przeboje i standardy jazzowe
w autorskich aranżacjach

6 sierpnia (niedziela), godz. 18:00

NA SZANTOWĄ NUTĘ

Koncert zespołu Jan i Klan

13 sierpnia (niedziela), godz. 18:00

KONCERT ZESPOŁU PIEPRZYK

Muzyka ze smakiem i doprawiona w sam raz

20 sierpnia (niedziela), godz. 18:00

A TRIBUTE TO LEONARD COHEN

w wykonaniu zespołu Blues Makers

27 sierpnia (niedziela)

godz. 15:00 - **SCENA DLA MŁODYCH**
- występy wokalnegodz. 17:00 - **CHÓR CONCORDIA**godz. 18:00 - **KAPELA MICHAŁY** /folk/*Muza*
CENTRUM KULTURY W LUBINIE
www.ckmuza.eu

Muzyczna Altana

W każdą niedzielę lipca i sierpnia w parku za „Muzą”, również i w tym roku, w Muzycznej Altanie rozbrzmiewać będzie muzyka. Koncerty są ogólnodostępne dla mieszkańców Lubina i okolic. Dla tych, którzy w niedzielny wieczór lubią usiąść na krzeselku przygotowanym przez organizatora (Centrum Kultury „Muza” w Lubinie) i posłuchać muzyki różnego gatunku - od poezji śpiewanej, poprzez rozrywkową i folkową. To już tradycja i dla niektórych stały rytuał. Koncert „na żywo” w Muzycznej Alta-

nie jest jedynie namiastką wydarzenia z sali koncertowej czy filharmonii. Ma on jednak swój klimat. Daje niewątpliwie poczucie bliskości z występującym artystą. Często kończy się spontaniczną rozmową lub pamiątkowym zdjęciem.

2 lipca, podczas pierwszego tego-rocznego koncertu zatytułowanego „Piosenka nie zna granic” usłyszymy polskie szlagiery. W kolejnych, w tym sezonie będzie można usłyszeć Agnieszkę Cegielską oraz Paulinę Gołębiowską z zespołem, posłuchać piosenki francuskiej w wyko-

naniu Yagi Kowalik oraz popowych przebojów i standardów jazzowych w autorskich aranżacjach Duetu Guitarsstreet. Zespół Jan i Klan zaśpiewają „Na szantową nutę”, a Zespół Pieprzyk zagra „muzykę ze smakiem i doprawioną w sam raz”. Za sprawą zespołu Blues Makers posłuchamy utworów Leonarda Cohena, a na zakończenie lata, w ostatnią niedzielę sierpnia wystąpi Kapela Michały.

Zapraszamy do Parku Piłsudskiego (za CK „Muza”) w Lubinie w każdą niedzielę lipca i sierpnia o godz. 18:00.

DOBRE WIADOMOŚCI Z MINISTERSTWA INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA

Wiadukt wróci nad „trójkę”

► KRAJ/POLKOWICE. Za rok kierowcy powinni pojechać nowym wiaduktem nad drogą krajową nr 3 w Polkowicach. Cała inwestycja będzie kosztować ponad 5,6 miliona złotych. Większą część tej kwoty udało się pozyskać z budżetu państwa.

O budowę wiaduktu na krajową trójką gmina Polkowice zabiega od kilku lat po tym, jak został on rozebrany w wyniku uszkodzenia. Do tej pory brakowało jednak pieniędzy.

– Gmina Polkowice już od ponad pół roku posiada w budżecie pieniądze, półtora miliona złotych, by wesprzeć tę rządową inwestycję, co jest w Polsce rzadkie – mówi burmistrz Wiesław Wabik. – Jestem jednak zdeterminowany. Wiem, jak ten wiadukt jest ważny. Jego budowa była nawet zagrożona, ponieważ mówiło się, że być może w ogóle nie jest on potrzebny w tym miejscu. Przekonałem jednak stro-

nę rządową, że jest to układ wewnętrzny Polkowic, jeżeli chodzi o skomunikowanie strefy ekonomicznej i zakładów KGHM.

Ostatecznie resort infrastruktury i budownictwa w przyszłym roku przeznaczy na tę inwestycję cztery miliony złotych.

Warto dodać, że starania o finansowanie budowy wiaduktu trwały tak długo, że wygasło już dotychczasowe pozwolenie na budowę.

W najbliższym czasie, jak dodaje burmistrz Polkowic, ma być podpisane porozumienie z rządem w sprawie realizacji tak długo oczekiwanej inwestycji. **Urszula Romaniuk**



Dobłą wiadomością z ministerstwa przekazał głogowski poseł PiS, Wojciech Zubowski (drugi od lewej)



FOT. URSZULA ROMANIUK

DAŁA SIĘ OSZUKAĆ NA 30 TYS. ZŁ

► POLKOWICE. Pokażną sumę straciła 65-letnia kobieta, która – jak się okazało – padła ofiarą oszusta podającego się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego. Pięć innych osób nie dało się tak nabrać.

Mężczyzna, który 14 czerwca zadzwonił do mieszkanki Polkowic powiedział, że jest funkcjonariuszem CBS i prowadzi działania przeciwko zorganizowanej grupie przestępczej. Sprawa miała dotyczyć banku, w którym kobieta ma konto.

– Dzwoniący tłumaczył, że pracownicy tego banku podbierają pieniądze klientom i CBS chce zatrzymać podejrzanych – mówi sierżant sztabowa Magdalena Cwojdzinska, p.o. oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach. – Poprosił kobietę o pomoc. Miała wypłacić 60 tysięcy złotych i zostawić je we wskazanym miejscu.

Polkowiczanka zgodziła wypłacić 30 tys. zł i zostawiła je w koszu na śmieci, zgodnie ze wskazaniami fałszywego funkcjonariusza. Niedługo potem przekonała się jednak, że to było oszustwo.

Pocieszające w tej sprawie jest to, że pięć innych osób, do których w tym samym dniu dzwonili oszuści, zachowało czujność i nie dało się nabrać. Niestety, pomimo apelii przestępcy wciąż zbierają żniwo swoich niecnych planów.

Policjanci przypominają, by w podobnych sytuacjach kontaktować się z komendą albo rodziną. Poza tym, jak dodają, funkcjonariusze nigdy nie proszą innych osób o przekazywanie jakichkolwiek pieniędzy. **(UR)**

Kamień węgielny pod katolicką szkołę

► POLKOWICE. 14 czerwca wmurowano i poświęcono kamień węgielny pod budowę nowej placówki szkolnej w mieście.



FOT. GMINA POLKOWICE

– To dla nas historyczny moment, chcemy się rozwijać, a do tego konieczny jest nowy budynek dydaktyczny – mówił podczas uroczystości Tomasz Birkut, dyrektor Katolickiej Publicznej Szkoły Podstawowej w Polkowicach.

Obecnie, w budynkach przy polkowickiej Parafii św. Michała Archanioła funkcjonują Ka-

tolickie Publiczne Gimnazjum oraz Katolickie Przedszkole. W szkole jest 58 uczniów, a w przedszkolu 40 maluchów. Okazało się jednak, że nie ma tam wystarczająco dużo miejsca, aby, po przekształceniu związanym z reformą oświaty, w nowej szkole podstawowej można było w odpowiednich warunkach kształcić dzieci.

– Polkowice potrzebują takiej szkoły – podkreślił biskup pomocniczy Diecezji Legnickiej Marek Mendyk. – Mam nadzieję, że będzie ona solą tej ziemi i tak jak sól nadaje smaku potrawom, będzie uszlachetniać tę polkowicką ziemię i wzmacniać duchowo mieszkańców tego miasta – dodał.

Jak przypomniał ks. dziekan Jarosław Świąćcki, powstanie placówki było inicjatywą rodziców.

Według planów, budynek w stanie surowym ma być gotowy do końca roku. Uczniowie mają rozpocząć naukę w nowej szkole we wrześniu przyszłego roku. **(UR)**

POLKOWICZANIE ŚWIĘTOWALI JUBILEUSZ ODZYSKANIA

Fiesta na 50-lecie

➤ **POLKOWICE.** Tłumy wypełniły Centrum Piknikowe podczas tegorocznej edycji Dni Polkowic. W tym roku było to wyjątkowe święto, bo związane z 50. rocznicą odzyskania praw miejskich. Było dużo muzyki, dobrej zabawy i wyjątkowe zdjęcie.



W dobry nastrój szybko wprowadził publiczność sobotni koncert Tercetu Egzotycznego. Dla wielu polkowiczanki był to sentymentalny powrót do przeszłości, a Izabela Skrybant-Dziwiątkowska umiejętnie dozowała muzyczne emocje zostawiając na zakończenie piosenkę, na którą wszyscy czekali, czyli „Pamelo, żegnaj”.

Dużo śmiechu wywołał kabaret

„Ławeczki Bogdanowski” i „Ranczo” śpiewający. W piątek odbyła się liczna impreza w mieście.



WWSSE

WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ
WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH W LEGNICY

przyszłość

wiedza

pasja

STUDIA LICENCJACKIE NA KIERUNKACH:

- EKONOMIA

- HANDEL KRAJOWY I ZAGRANICZNY
- FINANSE, BANKOWOŚĆ I UBEZPIECZENIA
- RACHUNKOWOŚĆ FINANSOWA

- PEDAGOGIKA

- PEDAGOGIKA RESOCJALIZACYJNA
- SOCJOTERAPIA
- PRACA SOCJALNA

najniższe czesne
w regionieREKRUTACJA
2017/2018STUDIA PODYPLOMOWE
W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH

ul. Radosna 17, 59-220 Legnica

tel. 518 695 721, 61 222 45 56,

fax 61 222 45 57 e-mail: legnica@wwsse.pl

www.wwsse.pl

Smakowity jubileusz

➤ **LEGNICA.** Międzynarodowemu festiwalowi satyry stuknęła czterdziestka. Była więc okazja do podsumowań i bardzo licznych, zwykle anegdotycznych, wspomnień.



Laureatką jubileuszowego Satyrykonu została wrocławianka Magdalena Wosik. Jej rysunki są doskonale znane czytelnikom dolnośląskiej prasy oraz dzieciom, bowiem ilustratorka ma na swym koncie liczne współprace z wydawcami literatury dla najmłodszych. Artystka od dziewięciu lat uczestniczy w legnickiej

imprezie, ale dopiero teraz zdobyła nagrodę i to od razu najwyższej rangi! Jej czarno-biała praca przedstawia ekslibisjona, który odchyla się poły płaszcza – zamiast części intymnych – obnaża przed przerażoną kobietą symbol dekalogu.

Podczas uroczystości rozdania nagród, której gospodarzem od kilku lat jest

Artur Andrus, okazało się, że Ryszard Kaja, zdobywca drugiej nagrody w dziale „Tolerancja”, kilkanaście dni temu został legniczanie. Laureat przyznał, że zakochał się w tym mieście i dlatego zakupił tu mieszkanie.

Satyrykon pamięta też o nieżyjących twórcach i co roku odsłania poświęcone im tablice. W tym roku

uch...
Mro...
go...
wys...
war...
mo...
lina...
tem...
jący...
świ...
ską...

PRAW MIEJSKICH

ecie



zka”, czyli Piotr Pągowski, Kalus i Sylwester Maciej – aktorzy znani z serialu „o”. Do tańca i wspólnego nia porwał publiczność ze-ekend, który – jak się oka- ma w Polkowicach wielu eli.

zerwach między występa- rwały się konkursy dla pub- ci. Można było obejrzeć też widziane oczami uczestni-

ków pleneru malarskiego.

Wyjątko- wą atrakcją było wspólne zdjęcie miesz- kańców wykonane na terenie Centrum Piknikowego, gdzie orga- nizowane jest święto miasta.

W tym, jak zwykle, nieoceniona okazała się pomoc straży pożarnej.

Dni Polkowic były też dobrą okazją do rozegrania Turnieju Gmina vs. Powiat zorganizowa- nego we współpracy z Zakładami Górniczymi Rudna. Zacięta rywa- lizacja, której tematem było górnictwo miedziowe, zakończyła się wynikiem to 5:3 dla drużyny ze starostwa.

W niedzielę, po sporej dawce humoru, jaką zapewniła publicz- ności Katarzyna Pakosińska, sce- ną zawładnął zespół Don Vasyła,

króla muzyki romskiej. Do wspól- nej zabawy porwały znane wszyst- kim piosenki, jak choćby „Zagraj mi piękny Cyganie”. Było też o ta- borach, lasach i wolności.

– Cudowny koncert i te prze- piękne stroje – zachwycała się jedna z polkowiczank. – Muzyka sama porywa do tańca.

Święto miasta zakończył kon- cert zespołu Dżem. Jego fani ściąg- nęli do Polkowic z całego regionu.

Urszula Romaniuk



FOT. URSZULA ROMANUK

Samoróbką
w podróż marzeń

➤ **LEGNICA.** 16 załóg stawilo się na starcie 19. Spływu Samoróbek o Błękitną Wstęgę Kaczawy. Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem „Podróż marzeń”. Uczestnicy do przepłynięcia mieli jedną milę morską.



Ten specyficzny rzeczny wyścig, podobnie jak w ubiegłych latach, zarówno na starcie w parku Miejskim przy ul. Bielańskiej, jak i na mecie przy ul. Nadbrzeżnej, zgromadził tłumy widzów. Poza załogami z Legnicy, w tym roku na start spływu stawili się załogi z Bolesławca, Kędzierzyna-Koźla, Głogowa i wielu podlegnickich miejscowości.

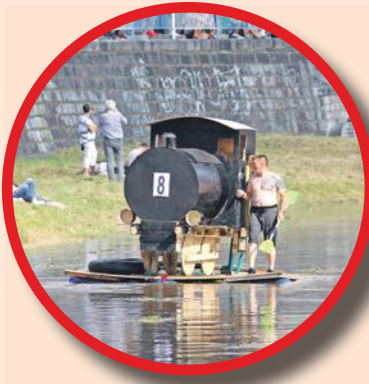
– Kiedy 19 lat temu przygotowywa- liśmy pierwszą edycję, do głowy mi nie przyszło, że nasz spływ wejdzie na stałe do kalendarza miejskich imprez – wspomina Andrzej Gąska, dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji, organiza- tor spływu.

Udział w tej niezwykle rzecznej eskapadzie brały ekipy wieloosobo- we, ale i samotne wilki słodkich wód. Była też załoga Legnickich Morsów, drużyna zuchów i wiele zespołów rodzinnych.

Pula nagród dla załogantów wy- niosła dziesięć tysięcy złotych. Wa- runkiem koniecznym było przepły- nięcie na samoróbce milowego szlaku po rzece Kaczawie od mostu Bielań- skiego do portu przed kościołem pw. św. Jacka w Legnicy.

Całą imprezę transmitowała na ży- wo TV Regionalna.pl

Bartłomiej Rodak



FOT. AGNIESZKA JANIKOWSKA

Dolnoślązacy najlepsi!

➤ **KRAJ/LUBIN.** Zdzisław Wróbel z Bolesławca i Krzysztof Skuza z Lubina są w stanie znaleźć najwięcej usterek w samochodzie, który trafi w ich ręce. Udowodnili to podczas III Ogólnopolskiego Turnieju Diagnostów Samochodowych w Lubinie.

Impreza ma niszowy charakter, ale z każdą edycją przybywa jej uczestników. W tym roku oprócz 14 profesjonalistów brało w niej udział ośmiu studentów Politechniki Poznańskiej, którzy kształ- cą się na przyszłych ekspertów w dziedzinie diagnostyki samo- chodowej. Jurorzy postawili przed nimi niełatwe zadanie: znalezienie 25 usterek w elektrycznym samo- chodzie, który dopiero niedawno pojawił się na polskim rynku.

– Nasz turniej to jedyna tego typu impreza w Polsce – podkreśla Tadeusz Chodorowski, organiza- tor turnieju, prezes legnickiego oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji.

– Dodatkowo dzięki sponsorowi mamy najnowocześniejszą wersję samochodu o pełnym napędzie elektrycznym, który w naszym regionie jest rzadkością. W ten sposób umożliwiamy diagnostom przepracowanie tego pojazdu i oprócz rywalizacji organizujemy też pewnego rodzaju warsztaty za- wodowe. Nadążamy za motoryza- cją XXI wieku.

Oprócz turniejowych emocji było też trochę zabawy. Goście tur- nieju mogli przekonać się, co czuje człowiek zamknięty w dachują- cym samochodzie, a obok stolików z grillowanymi potrawami zapar- kowali miłośnicy starych aut.

(JD)



FOT. JOANNA DZIUBEK

eusz

azja do trzydniowych



FOT. JOANNA MICHALAK

onorował Sławomira łożka i Macieja Zembate- Oprócz pokonkursowej stawki i ekspozycji to- zyszających, publiczność gła uczestniczyć w ku- rnych harcach z udział- a gastronomów oferu- ych rozmaite kuchnie ata, w tym meksykań- włoską i amerykańską.

(JOM)

5 lipca 2017

WAKACYJNA SEGREGACJA

12 lipca 2017

RECYKLING – KROK PO KROKU

19 lipca 2017

EKO-ZNAKI – KUPUJ ODPOWIEDZIALNIE

26 lipca 2017

ODPADY PROBLEMOWE – CO I JAK?

2 sierpnia 2017

WAKACYJNA SEGREGACJA

9 sierpnia 2017

RECYKLING – KROK PO KROKU

16 sierpnia 2017

EKO-ZNAKI – KUPUJ ODPOWIEDZIALNIE

23 sierpnia 2017

ODPADY PROBLEMOWE – CO I JAK?



CENTRUM EDUKACJI PRZYRODNICZEJ W LUBINIE



zajęcia dla dzieci w wieku 6-12 lat
ilość miejsc ograniczona, udział bezpłatny

godzina: 12.00-14.00

miejsce: ZOO Lubin, budynek edukacyjny
Park Wrocławski - Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie

zapisy: 76 720 89 81

b

Budownictwo Infrastrukturalne

Zbuduj z Budimex Droge ekspresową S3 na odcinku Nowa Sól - Legnica

budimex
sens tworzenia



X

- Współpraca
- Etyka
- Ambicja
- Odpowiedzialność

Budimex SA to największa i najbardziej dynamiczna spółka giełdowa działająca w branży budowlanej w Polsce nieprzerwanie od 1986r. Firma zatrudnia obecnie blisko 4 tysiące osób, gdzie ponad połowa z nich pracuje z nami dłużej niż 5,10 a nawet 15 lat. Budimex to firma na lata gdzie nigdy nie brakuje pracy, wyzwań i dobrej atmosfery. Czekamy na Ciebie. Jeśli chcesz dołączyć do naszego zespołu, przyjdź do naszego biura w Legnicy ul. Słubicka 4 (osoba kontaktowa: Paulina Obara tel: 695 850 281) aby porozmawiać o swojej przyszłości.

Zatrudnienie mamy dla Ciebie od dziś!!

Poszukujemy osób na stanowisko:

- **Monter kanalizacji sanitarnej (1 rok doświadczenia)**
- **Robotnik drogowy (praca przy robotach betonowych i granitowych)**
- **Operator koparki (kl III)**
- **Operator koparko-ładowarki (kl III),**
- **Operator równiarki (kl I,)**
- **Operator Wytwórni Mas Bitumicznych**
- **Elektryk Wytwórni Mas Bitumicznych**
- **Operator Ładowarki**

Wśród pracowników do nadzoru poszukujemy chętnych do pracy na stanowisko:

- **Inżynier budowy dróg**
- **Kierownik robót dróg**

Budimex swoim pracownikom oferuje **stabilne zatrudnienie** na umowę o pracę, **atrakcyjne wynagrodzenie**, ubezpieczenie medyczne i ubezpieczenie na życie. W ramach świadczeń pracowniczych współfinansujemy **wydatki na artykuły dziecięce, działania kulturalne, sportowe i turystyczne**. Dajemy możliwość rozwoju i podnoszenia kwalifikacji a w przypadku chęci by pojechać w delegację oferujemy rekompensatę za dojazdy.

Nie czekaj. Pozostaw nam do siebie kontakt. Aplikuj teraz!

Wyślij aplikację na adres rekrutacja@budimex.pl, lub przyjdź porozmawiać z nami do biura budowy. Szczegóły dotyczące aktualnych ofert pracy dostępne są na stronie internetowej www.budimex.pl zakładka **Kariera/Oferty Pracy**. Prosimy o zamieszczenie zgody na wykorzystanie danych osobowych w procesie rekrutacji zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych (Dz. U. 133 poz. 883). Jednocześnie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Patriotyczna dekoracja nad zalewem

JAWOR. Elewacja kawiarni Słoneczna na Jaworniku zyskała nowy wizerunek. Uczniowie Gimnazjum nr 2 w ramach lekcji historii podjęli się ozdobienia ściany patriotycznymi malowidłami. Akcja przeprowadzona została 14 czerwca, pod okiem plastyków, a jej pomysłodawcą było Muzeum Regionalne w Jaworze.

– Skorzystaliśmy z zaproszenia dyrektora muzeum, a młodzieży wcale nie trzeba było namawiać. Często na lekcjach historii korzystamy z plenerów. Uczestniczymy w miejskich uroczystościach, młodzież składa kwiaty i opiekuje się miejscami pamięci – mówi Maciej Pawlinow, nauczyciel historii w „dwójce”.

Chociaż data artystycznego happeningu na to nie wskazuje, okazją do niego był Dzień Dziecka.

– Malujemy dzisiaj, bo dwa tygodnie temu pogoda nie sprzyjała. Tematem przewodnim graffiti są kosynierzy, symbole Polski Walczącej oraz barwy narodowe. Opiekę artystyczną nad projek-

tem sprawują nasi lokalni artyści Bogusław Zen oraz Małgorzata Koronkiewicz – powiedział Piotr Kądziołka z jaworskiego muzeum.

Czas pokaże, czy patriotyczne graffiti przypadnie do gustu odwiedzającym.

(DS)



FOT. DANIEL SMIŃOWSKI

Ruszy budowa obwodnicy

ZŁOTORYJA. Od 36 do 52 mln złotych będzie kosztować budowa pierwszego odcinka obwodnicy Złotoryi. Ceny w tym przedziale zaproponowało jedenaście firm. 13 czerwca w siedzibie Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei we Wrocławiu otwarto oferty złożone w przetargu na obwodnicę miasta. Będzie to jedna z największych inwestycji drogowych powiatu złotoryjskiego.

– Wykonawca obwodnicy ma być znany w sierpniu. Do tego czasu DSDiK będzie analizować złożone oferty, biorąc pod uwagę nie tylko cenę, ale też udzielenie pięcioletniej gwarancji na drogę – informuje Andrzej Ostrowski, wiceburmistrz Złotoryi.

Przetarg został ogłoszony w lutym tego roku, ale w związku z bardzo dużą liczbą zapytań od potencjalnych wykonawców aż czterokrotnie go przekładano. Obejmuje on budowę tylko pierwszego etapu, czyli pięciokilometrowego odcinka od trasy wojewódzkiej nr 363 (Złotoryja-Jawor) do drogi powiatowej nr 2610D (Złotoryja-Wilków).

Całe obejście miasta ma mieć natomiast długość ośmiu kilometrów i zaczynać się od ronda na drodze wojewódzkiej nr 363, niedaleko Kozowa. Przebiegać będzie przez most nad Kaczawą w kierunku stawu osadowego i złotoryjską podstrefę Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Zakończy się w pobliżu Jerzmanic-Zdroju skrzyżowaniem z drogą wojewódzką nr 328 w kierunku Jeleniej Góry.

Według wstępnych szacunków cała inwestycja ma pochłonąć około 65 mln zł, z czego 85 proc. zostanie sfinansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020. Obwodnica powinna być gotowa w ciągu trzech lat od podpisania umowy. **(SK)**



FOT. SZYMON KWAPIŃSKI

MIESZKAŃCY CHCĄ PRZYWRÓCIĆ PARKOWI DAWNĄ ŚWIETNOŚĆ

ZŁOTORYJA. Po tym, jak do miejscowego ratusza wpłynęła petycja z podpisami 1101 osób, burmistrz Robert Pawłowski spotkał się z mieszkańcami zainteresowanymi odnową popularnego niegdyś parku.

Są konkrety w sprawie Górki Mieszczańskiej

Jestem pod wrażeniem tego, co do tej pory stało się z parkiem. Szkoda, żeby ten entuzjazm poszedł na marne. Stąd to spotkanie – mówi burmistrz. – Przez ostatnie 70 lat, od kiedy Górka Mieszczańska nie funkcjonuje jak przed wojną, było wiele prób jej ożywienia, ale różnie się one kończyły.

– Mam dwójkę dzieci i nie mamy gdzie razem chodzić na spacer. Zostaje nam tylko zalew – podkreśla Marcin Zawisłak, jeden z inicjatorów rewitalizacji parku, dodając, że obiekt wystarczyłoby wyczyścić i wyciąć z niego zbędny drzewostan. – Myślę, że to nie będą duże koszty. A jeśli będą, można zaangażować w to szkoły. Zaczniemy coś robić małymi krokami.

Złotoryjska Górka Mieszczańska ma bardzo bogatą historię. Przed wojną tętniło

tu życie. Ludzie chętnie korzystali ze znajdującej się tam restauracji, w której również mieszkał jej właściciel. Była tam fontanna, basen, strzelnica, a nawet stadion. Na początku XIX w. teren stał się miejscem walk napoleońskich. Przed 1816 r. zalesione wzgórze nazywano Górą Szubieniczną. Archeolodzy znaleźli nawet fundamenty historycznej szubienicy. – Mam nadzieję, że do września otrzymamy od nich wyniki badań, żebyśmy wiedzieli, co dalej robić. Reszta tej szubienicy mogłaby być atrakcją turystyczną, ale dopiero po zabezpieczeniu jej fundamentów – uważa złotoryjski historyk Roman Gorzkowski.

Choć w trakcie blisko dwugodzinnego spotkania padło mnóstwo ciekawych pomysłów na zagospodarowanie parku, to z powodów finanso-



FOT. SZYMON KWAPIŃSKI

wych niewiele z nich ma szansę powodzenia, przynajmniej w najbliższym czasie. – Na całość trzeba byłoby wydać od 6 do 11 mln zł. Na to nas teraz nie stać. Proponuję wybrać strategiczne punkty, na które będziemy mogli sobie pozwolić – zaproponował burmistrz, deklarując, że może przeznaczyć na ten cel od 20 do 40 tys. zł.

Ostatecznie ustalono, że jeszcze w tym roku na terenie

parku zostanie wyznaczony obszar, którym będzie można się zająć – wyremontowane zostaną ławki i wykoszone zostaną kilka polanek. Możliwe, że zorganizowane zostaną też animacje dla dzieci. Co będzie dalej z Górą Mieszczańską, to zależy od determinacji mieszkańców i finansowej zaradności władz miasta.

Szymon Kwapiński

Tabele niższych lig

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Odra Ścinawa	30	20	5	5	65	89:28
2.	Górnik Złotoryja	30	20	5	5	65	73:42
3.	Prochowiczanka Prochowice	30	19	3	8	60	73:36
4.	Kuźnia Jawor	30	18	5	7	59	87:36
5.	Iskra Księginice	30	17	6	7	57	69:40
6.	Konfeks Legnica	30	13	4	13	43	50:42
7.	UKS Huta Przemków	30	13	3	14	42	62:48
8.	Iskra Kochlice	30	12	4	14	40	51:67
9.	Czarni Rokitki	30	12	3	15	39	51:75
10.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	30	11	6	13	39	54:84
11.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	30	11	5	14	38	68:65
12.	Odra Chobienia	30	11	3	16	36	56:79
13.	Kaczawa Bieniowice	30	9	4	17	31	51:86
14.	Przyszłość Prusice	30	6	8	16	26	49:80
15.	Rodło Granowice	30	6	3	21	21	52:90
16.	Chojnowianka Chojnów	30	6	3	21	21	38:81

Kolejka 30:

Prochowiczanka Prochowice – Konfeks Legnica
Górnik Złotoryja – Kaczawa Bieniowice
Odra Chobienia – Iskra Księginice
Odra Ścinawa – Iskra Kochlice
Chojnowianka Chojnów – Grom Gromadzyń-Wielowieś
Przyszłość Prusice – Kuźnia Jawor
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Rodło Granowice
UKS Huta Przemków – Czarni Rokitki

2:1
3:1
1:0
2:5
4:1
2:7
3:2
2:3

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Plomień Radwanice	30	26	3	1	81	125:29
2.	Dragon Jaczów	30	21	4	5	67	98:48
3.	Pogoń Góra	30	20	3	7	63	91:42
4.	Zawisza Serby	30	20	3	7	63	130:64
5.	Gwardia Białoleka	30	19	3	8	60	97:52
6.	Zadziór Buczyna	30	18	3	9	57	94:60
7.	Mieszkó Ruszowice	30	16	4	10	52	121:70
8.	Victoria Parchów	30	13	4	13	43	83:77
9.	Sokół Jerzmanowa	30	11	5	14	38	88:88
10.	Korona Czernina	30	11	3	16	36	80:107
11.	Łągoszovia Łągoszów	30	10	3	17	33	58:101
12.	Victoria Siciny	30	10	0	20	30	51:84
13.	LZS Komorniki	30	9	2	19	29	52:108
14.	Orzeł Czerna	30	6	5	19	23	60:104
15.	Iskra Drogowice	30	5	1	24	16	68:126
16.	Zryw Kotla	30	2	0	28	6	25:161

Kolejka 30

Dragon Jaczów – Plomień Radwanice
Pogoń Góra – Orzeł Czerna
Sokół Jerzmanowa – Mieszkó Ruszowice
Victoria Parchów – Łągoszovia Łągoszów
Victoria Siciny – Korona Czernina
Zadziór Buczyna – LZS Komorniki
Zawisza Serby – Zryw Kotla
Iskra Drogowice – Gwardia Białoleka

1:1
4:1
7:1
3:1
4:2
5:0
13:3
3:7

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Sparta Rudna	30	27	2	1	83	178:24
2.	KS Legnickie Pole	30	25	3	2	78	100:27
3.	Ikar Miłogostowice	30	23	2	5	71	142:34
4.	Zryw Kłębanowice	30	19	4	7	61	105:53
5.	ZZPD Górnik Lubin	30	19	4	7	61	84:48
6.	Sparta Parszowice	30	18	2	10	56	113:68
7.	Orzeł Mikołajowice	30	15	1	14	46	62:78
8.	Wilki Różana	30	13	5	12	44	101:70
9.	Albatros Jaśkowice	30	12	3	15	39	67:77
10.	Fortuna Obora	30	10	1	19	31	91:133
11.	Czarni Dziewin	30	9	4	17	31	57:79
12.	Mewa Kunice	30	9	2	19	29	61:112
13.	Unia Miłoradzice	30	9	1	20	28	64:111
14.	Błękitni Koskowice	30	8	2	20	26	67:150
15.	Kam-Pos Lusina	30	5	0	25	15	41:137
16.	Relaks Szklary Dolne*	30	1	0	29	3	20:152

Kolejka 30:

Albatros Jaśkowice – Wilki Różana
Ikar Miłogostowice – KS Legnickie Pole
Orzeł Mikołajowice – Zryw Kłębanowice
Relaks Szklary Dolne – Mewa Kunice
Fortuna Obora – ZZPD Górnik Lubin
Sparta Rudna – Sparta Parszowice
Unia Miłoradzice – Czarni Dziewin
Kam-Pos Lusina – Błękitni Koskowice

2:1
1:3
0:3
(wo)
2:4
7:1
2:1
2:4

* Relaks Szklary Dolne wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej

KLASA „A” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	KS Męcinka	28	25	1	2	76	110:20
2.	Skora Jadwisin	28	21	2	5	65	114:48
3.	Błękitni Kościelec	28	19	1	8	58	84:41
4.	Orzeł Zagrodno	28	18	1	9	55	101:59
5.	Nysa Wiadrów	28	16	3	9	51	82:55
6.	Huragan Proboszczów	28	15	2	11	47	75:54
7.	Fenix Pielgrzymka	28	15	2	11	47	92:72
8.	Sokół Krzywa	28	14	1	13	43	56:55
9.	Park Targoszyn	28	11	4	13	37	64:70
10.	Wilkowianka Wilków	28	10	6	12	36	61:68
11.	Radziechowianka Radziechów	28	10	0	18	30	52:104
12.	Czarni II Rokitki	28	6	3	19	21	56:110
13.	Burza Gołaczów	28	6	2	20	20	69:101
14.	Bazalt Piotrowice	28	5	1	22	16	28:100
15.	Zjednoczeni Śnowidza	28	3	3	22	12	23:110

Kolejka 30:

Bazalt Piotrowice – Nysa Wiadrów
Orzeł Zagrodno – GKS Męcinka
Fenix Pielgrzymka – Sokół Krzywa
Radziechowianka Radziechów – Huragan Proboszczów
Skora Jadwisin – Wilkowianka Wilków
Czarni II Rokitki – Burza Gołaczów
Zjednoczeni Śnowidza – Błękitni Kościelec
Park Targoszyn -

0:2
1:5
2:2
2:4
9:3
1:12
1:5
PAUZA

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Wiewierzanka Wiewierz	24	15	4	5	49	84:57
2.	Kłós Moskorzyn	24	15	4	5	49	75:35
3.	Sparta Przedmoście	24	14	3	7	45	64:48
4.	Tęcza Kwielice	24	13	5	6	44	70:48
5.	Błyskawica Luboszyce	24	13	4	7	43	66:43
6.	Skarpa Orsk	24	13	4	7	43	81:54
7.	Viktoria Borek	24	12	4	8	40	86:69
8.	Błysk Studzionki	24	12	2	10	38	71:57
9.	Victoria Tymowa	24	7	5	12	26	51:59
10.	Odra Grodziec Mały	24	6	4	14	22	45:66
11.	Sokół Niechlów	24	4	4	16	16	46:97
12.	LZS Żelazny Most	24	5	1	18	16	35:92
13.	Olimpia Retków*	24	5	0	19	15	26:75

Kolejka 26:

Błysk Studzionki – Sparta Przedmoście
Tęcza Kwielice – Olimpia Retków
Victoria Tymowa – Odra Grodziec Mały
Viktoria Borek – Skarpa Orsk
Wiewierzanka Wiewierz – Kłós Moskorzyn
LZS Żelazny Most – Błyskawica Luboszyce
Sokół Niechlów -

2:3
3:0 (wo)
2:2
3:5
1:1
2:3
PAUZA

* Olimpia Retków wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Stal II Chocianów	26	23	0	3	69	139:26
2.	Kalina Sobin	26	21	2	3	65	91:39
3.	Unia Szklary Górne	26	19	2	5	59	125:30
4.	Perla Potoczek	26	16	2	8	50	94:59
5.	Victoria Niemstów	26	16	1	9	49	64:72
6.	Kryształ Chocianowice	26	12	5	9	43	67:66
7.	Transportowiec Kłopotów-Osiek	26	12	0	14	36	55:69
8.	LZS Koźlice	26	10	4	12	34	69:78
9.	Amator Wierzchowice	26	9	4	13	31	60:54
10.	Zamet II Przemków	26	8	2	16	26	59:79
11.	Kupryt 02 Sucha Góra	25	7	3	15	23	46:90
12.	LZS Nowa Wieś Lubińska	26	6	4	16	22	44:83
13.	Huzar Raszkówka	26	4	4	18	16	35:117
14.	PDE LKS Gaworzyce	25	1	1	23	4	31:117

Kolejka 30:

Perla Potoczek – Victoria Niemstów
Stal II Chocianów – Kryształ Chocianowice
Unia Szklary Górne – Kalina Sobin
Transportowiec Kłopotów-Osiek – Huzar Raszkówka
Kupryt 02 Sucha Góra – PDE LKS Gaworzyce
Zamet II Przemków – Amator Wierzchowice
LZS Nowa Wieś Lubińska, LZS Koźlice -

7:1
6:1
0:1
7:0
0:9
PAUZA

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Plomień Michów	26	24	2	0	74	133:20
2.	Kolejarz Miłkowice	26	23	1	2	70	173:32
3.	Lubiatowianka Lubiatów	26	16	4	6	52	97:68
4.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	26	16	0	10	48	130:72
5.	Iskra II Kochlice	26	15	2	9	47	104:76
6.	Sokół II Krzywa	26	14	1	11	43	74:79
7.	Mewa Goliszów	26	11	8	7	41	111:72
8.	LZS Biała	26	9	0	17	27	50:104
9.	Start Osetnica	26	8	2	16	26	76:129
10.	Gryf Olimpia Krotoszyce	26	7	4	15	25	86:117
11.	Orlik Okmiany	26	7	3	16	24	63:115
12.	Olimpia Olszanica	26	5	2	19	17	63:152
13.	Iskra Niedzwiedzice	26	5	0	21	15	46:151
14.	Polonia Ernestynów*	26	6	3	17	21	55:74

Kolejka 26:

Kolejarz Miłkowice – Orlik Okmiany
Gryf Olimpia Krotoszyce – Mewa Goliszów
Sokół II Krzywa – LZS Biała
Olimpia Olszanica – Lubiatowianka Lubiatów
Plomień Michów – Iskra Niedzwiedzice
Polonia Ernestynów – Iskra II Kochlice
Start Osetnica – Huragan Nowa Wieś Złotoryjska

11:0
4:5
2:0
6:6
7:0
0:3 (wo)
1:11

* Polonia Ernestynów wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA IV

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	Krokus Kwiatkowice	26	22	3	1	69	96:22
2.	Cicha Woda Tyniec Legnicki	26	19	2	5	59	95:39
3.	Unia Rosochata	26	19	1	6	58	114:47
4.	LZS Budziszów Wielki	26	17	2	7	53	72:49
5.	LKS Chełmiec	26	16	1	9	49	88:49
6.	Kuźnia II Jawor	26	15	2	9	47	81:49
7.	Zjednoczeni Gościśław	26	14	1	11	43	68:59
8.	Korona Kawice	26	13	3	10	42	62:51
9.	Ikar II Miłogostowice	26	11	2	13	35	93:71
10.	Polder Damianowo	26	7	4	15	25	56:78
11.	Orzeł Pichorowice	26	7	0	19	21	41:89
12.	Orzeł Konary	26	5	0	21	15	58:114
13.	Czarni Golanka Dolna	26	3	1	22	10	41:135
14.	Gama Ujazd Górny	26	2	2	22	8	39:152

Kolejka 26:

LZS Budziszów Wielki – LKS Chełmiec
Gama Ujazd Górny – Kuźnia II Jawor
Orzeł Pichorowice – Krokus Kwiatkowice
Polder Damianowo – Korona Kawice
Cicha Woda Tyniec Legnicki – Unia Rosochata
Ikar II Miłogostowice – Orzeł Konary
Zjednoczeni Gościśław – Czarni Golanka Dolna

1:2
1:4
2:3
3:3
2:6
9:2
6:1

KLASA „B” 2016/2017, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA V

Lp.	Nazwa	M	W	R	P	pkt.	B
1.	LZS Lipa	22	20	1	1	61	100:20
2.	LZS Nowy Kościół	22	19	2	1	59	114:30
3.	Tatra Krzeniów	22	11	2	9	35	57:48
4.	Górnik II Złotoryja	22	11	1	10	34	77:67
5.	Lechia Rokitnica	22	10	3	9	33	60:63
6.	Iskra Jerzmanice Zdrój	22	10	3	9	33	59:62
7.	Orzeł Wojcieszyn	22	9	5	8	32	71:55
8.	Platan Sichów	22	9	1	12	28	59:68
9.	Plomień Nowa Wieś Grodziska	22	8	2	12	26	57:58
10.	Przyszłość II Prusice	22	6	3	13	21	39:78
11.	Sokół Sokolowice	22	2	1	19	7	24:106
12.	LZS Dobków*	22	4	2	16	14	21:83

Kolejka 22:

Górnik II Złotoryja – Orzeł Wojcieszyn
Platan Sichów – LZS Nowy Kościół
Plomień Nowa Wieś Grodziska – LZS Lipa
Przyszłość II Prusice – Lechia Rokitnica
Sokół Sokolowice – LZS Dobków
Tatra Krzeniów – Iskra Jerzmanice Zdrój

**RADOŚĆ „MIEDZIOWYCH” ZAWODNIKÓW JEST
W PEŁNI UZASADNIONA**



Lubinianie zgarnęli wszystko!

PIŁKA NOŻNA. Rezerwy Zagłębia Lubin w stu procentach zrealizowały plan założony na sezon 2016/2017. Podopieczni Andrzeja Turkowskiego awansowali do III ligi oraz wygrali Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim. Lubinianie w meczu barażowym wygrali w Trzebnicy z Foto-Higieną Gać aż 3:0.

Pierwsza połowa spotkania rozgrywanego na neutralnym boisku była bardzo podobna do meczu, który miał miejsce półtora tygodnia temu w Brzegu Dolnym. Obydwa zespoły nie potrafiły stworzyć zbyt wielu sytuacji strzeleckich, jednak w przeciwieństwie do pucharowego starcia lubinianie potrafili zdobyć bramkę. W 9. minucie meczu trafienie zaliczył Damian

Oko i pewne było, że w drugiej części meczu to drużyna z Gaci będzie musiała się otworzyć. Tak też się stało i Foto-Higiena od 46. minuty dominowała na boisku, a porażkę w meczu barażowym może zawdzięczać tylko i wyłącznie swojej indolencji strzeleckiej. Kilka stu-procentowych sytuacji ostatecznie zemściło się w doliczonym czasie gry, gdy z kontrami wychodziło Zagłębie. Najpierw na 2:0 strzelił Chodyna, zaś w ostatniej akcji me-

czu wynik podwyższył Nowak.

Ostatecznie w meczu barażowym rezerwy Zagłębia Lubin wygrały 3:0, a to oznacza, że w przyszłym sezonie

podopiecznych Andrzeja Turkowskiego zobaczymy w silnej III lidze. Co więcej, lubinian czeka również walka na szczeblu centralnym w Pucharze Polski. **Adam Michalik**



**ZAGŁĘBIE
II LUBIN**

3:0

(1:0)

**FOTO-HIGIENA
GAĆ**



Bramki: Oko (9'), Chodyna (90' + 1'), Nowak (90' + 6')
Zagłębie II: Hładun – Witsanko, Szota, Oko (75' Ostrowski), Biełliński (89' Nowak) – Pakulski (57' Słisz), Szymankiewicz – Gołębowski, Żyra, Dudziak (70' Chodyna) – Siemaszko
Foto-Higiena Gać: Gąsiorowski – Krzyżków, Sudol, Pożarycki, Orzechowski, Kalinowski, Wejerowski, Wróbel, Kątny, Kucyniak, Synowiec



Bagiński królem strzelców

PIŁKA NOŻNA. Zawodnik Kuźni Jawor Marcin Bagiński okazał się najlepszym strzelcem legnickiej klasy okręgowej. Po rozegraniu wszystkich kolejek na tym szczeblu rozgrywkowym na jego koncie zapisano aż dwadzieścia dziewięć trafień.

Bagiński za swoimi plecami zostawił dwójkę przedstawicieli zespołów z powiatu lubińskiego. Na drugiej pozycji z jednym trafieniem straty zameldował się Wojciech Jurak z Odry Chobienia, zaś na trzeciej z dwudziestoma pięcioma bramkami uplasował się Jakub Kruk z Odry Ścinawa. Granicę dwudziestu trafień w sezonie 2016/2017 legnickiej klasy okręgowej przekroczyli także Adam Pałka (Przyszłość Prusice), Damian Tomczyk (Dąb Stowarzyszenie Siedliska), Robert Gajewski (Rodło Granowice/Czarni Rokitki) i Maciej Srebnik (Iskra Księginice). **(DAM)**



Czołówka klasyfikacja strzelców legnickiej klasy okręgowej – sezon 2016/2017

- 29 goli – Marcin Bagiński (Kuźnia Jawor)
- 28 goli – Wojciech Jurak (Odra Chobienia)
- 25 goli – Jakub Kruk (Odra Ścinawa)
- 22 gole – Adam Pałka (Przyszłość Prusice),
- 21 goli – Damian Tomczyk (Dąb Stowarzyszenie Siedliska), Robert Gajewski (Rodło Granowice/Czarni Rokitki)
- 20 goli – Maciej Srebnik (Iskra Księginice)
- 16 goli – Robert Lazarek (Dąb Stowarzyszenie Siedliska), Paweł Łopaciński (Grom Gromadzyń-Wielowieś/Huta Przemków), Adam Kocot (Iskra Księginice)
- 14 goli – Emilian Borek (Kuźnia Jawor), Tomasz Azikiewicz (Prochowiczanka Prochowice)
- 13 goli – Karol Nowosielski (Górniki Złotoryja), Mateusz Dudzic (Górniki Złotoryja),
- 12 goli – Kamil Wójcik (Konfeks Legnica), Tomasz Dubowski (Górniki Złotoryja)
- 11 goli – Kamil Janoś (Kuźnia Jawor), Maciej Bronka (Rodło Granowice/Grom Gromadzyń-Wielowieś), Krystian Muszyński (Huta Przemków), Bartłomiej Oruba (Huta Przemków), Sylwester Brzózka (Kaczawa Bieniowice), Kacper Kwiatkowski (Iskra Kochlice)
- 10 goli – Adam Trojanowski (Przyszłość Prusice), Tomasz Dobek (Odra Chobienia), Dominik Wiśniewski (Konfeks Legnica), Tomasz Skotnicki (Prochowiczanka Prochowice),

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

ZAPRASZAMY NA

NOWE BASENY W LUBINIE

PRZY UL. ODRODZENIA 28B

Otwarte przez
CAŁE WAKACJE!

Więcej na www.rcslubin.pl

CZYNNE CODZIENNIE
OD 10.00 DO 20.00



**Dni
LUBINA
2017****23-25.06.2017
LUBIN/błonia**

Tegoroczne Dni Lubina będą wyjątkowe, występujący artyści zostali wybrani przez mieszkańców miasta w internetowym głosowaniu. Dodatkowo, wystąpią też zespoły zagraniczne i lokalne. Podczas trzech dni zobaczymy m.in. O.S.T.R, Polska Wersja, Andre, DJ Alex, zespoły coverowe – Queenie oraz Green Day-Prague Idiots, a także lokalny Naaman, Jessica Merstein Band oraz Grupa Why. Dla dzieci i młodzieży odbędą się zajęcia plastyczne, animacje czy występ grupy Frukta. Jako zupełnie nowy element, trzeciego dnia imprezy pojawi się FIT ZONE – Lubińska Strefa Sportu.

STREFA DZIECKA

24 czerwca / 16.00-20.00

25 czerwca / 13.00-20.00

warsztaty plastyczne dla dzieci

FIT ZONE - Lubińska Strefa Sportu

25 czerwca / START 15.00

pokazy, gry, zabawy, konkursy z nagrodami

Zapraszamy do wspólnej zabawy!**MARKUS P****GRUPA WHY****POLSKA WERSJA** **/DniLubina**
wzgorzezamkowe.plośrodek kultury **wzgórze zamkowe****MIASTO LUBIN**

PO ZAKOŃCZENIU SEZONU PRZYSZŁA PORA NA KADROWE PRZESUNIĘCIA

Ruszyła transferowa karuzela

PIŁKA RĘCZNA. Do istotnych zmian w drużynowych składach doszło zarówno w superligowych klubach z Lubina i Głogowa, jak i pierwszoligowej Siódemce Miedź Legnica.



Michał Bartczak zagrał w Chrobrym

FOT. PAVEŁ ANDRACHEWICZ

Aż pięciu nowych zawodników zobaczymy w nowym sezonie w męskiej drużynie Zagłębia Lubin, między innymi prawego rozgrywającego z Brazylii, Andersona Mollino da Silve. Kolejnym zawodnikiem na tę pozycję jest Paweł Dudkowski. 19-letni rozgrywający występował w Śląsku Wrocław. Z „wojskowymi” zadebiutował w najwyższej klasie rozgrywkowej w sezonie 2015/16, rzucając bramki m.in. w meczach przeciwko Vive Kielce i Orlen Wiśle Płock. Jest etatowym zawodnikiem młodzieżowych reprezentacji Polski.

Po lewej stronie zagra Stanisław Gębala, który występował w ubiegłym sezonie w Stali Górzów Wielkopolski, która zajęła drugie miejsce na finiszu rozgrywek pierwszej ligi grupy A. Wcześniej 25-letni Gębala grał w Meblach Wójcik Elbląg. Na pozycję kołowego do Zagłębia przeszedł Dawid Dawydzik, który w ostatnim sezonie



Paweł Wita został szkoleniowcem Siódemki

występował w pierwszoligowym Śląsku Wrocław. 23-letni zawodnik wcześniej reprezentował barwy

Dziewiątki Legnica i Żagwi Dzierżoniów. Z MKS-u Zagłębia Lubin do seniorskiej drużyny przechodzi na stałe także dwóch wychowanków: Marek Bartosik i Krystian Bondzior.

Po ostatnim sezonie Zagłębie Lubin pożegnało się z czterema zawodnikami. W „miedziowych” barwach nie zobaczymy już Nikoli Džono, Mirosława Gudza, Mateusza Wolskiego i Michała

Bartczaka. Ten ostatni dołączył do lokalnego rywala lubinian, Chrobrego Głogów. Wraz z nim przeszedł Tomasz Klinger, który grał ostatnio w MMTS-ie Kwidzyn. 30-letni Bartczak grał dla Zagłębia od 2012 r. W tym czasie wystąpił w 118 ligowych meczach i rzucił 342 bramki. Miniony sezon zamknął z 41 trafieniami w 29 spotkaniach. Młodszy od niego o cztery lata Klinger to wychowanek MKS-u Brodnica. W Ekstraklasie debiutował w barwach Orlen Wisły Płock, z której później wypożyczono go do Juranda Ciechanów. W barwach MMTS-u rozegrał 127 ligo-

wych spotkań i rzucił 349 bramek.

Pierwszoligową Siódemkę Miedź Legnica w nowym sezonie poprowadzi Paweł Wita. 37-letni szkoleniowiec zastąpił na tym stanowisku Zygmunta Woźniczke, który pozostanie w klubie w roli dyrektora. Wita w 2013 r. rozpoczął trenerską pracę z juniorami Siódemki Miedź i ze swoimi podopiecznymi zdobył dwa srebrne medale mistrzostw Polski. Przez wiele lat występował jako zawodnik w starszej drużynie „Miedzianki”, najpierw w latach 2005-07, później od 2011 r. do ostatniego sezonu.

Łukasz Lemanik

Ofensywa Zagłębia! Miedź i Chrobry stawiają na swoich

PIŁKA NOŻNA. Choć wciąż bez osoby piastującej stanowisko dyrektora sportowego, to KGHM Zagłębie z impetem wkroczyło już w okienko transferowe. Lubinianie pozyskali czterech nowych zawodników, którzy z całą pewnością wzmocnią rywalizację w drużynie. Całkiem inaczej sprawy mają się w Legnicy i Głogowie.



Jakub Świerczok ma rozwiązać problemy z napastnikami w Zagłębiu

Adam Matuszczyk, Jakub Świerczok, Bartłomiej Pawłowski i Alan Czerwiński to zawodnicy, którzy przy dobrze przepracowanym okresie przygotowawczym od razu powinni wskoczyć do składu KGHM Zagłębia. Najstarszy z nich, Matuszczyk, ma na swoim koncie dwadzieścia jeden występów w dorosłej reprezentacji Polski. Ostatni

rozegrał jednak 4 czerwca 2013 r. w meczu towarzyskim z Liechtensteinem, a w minione dwa sezony występował w niemieckim Eintrachcie Brunzwick.

– Wzmacnia nas doświadczony zawodnik, który całą dotychczasową karierę spędził w Niemczech. Adamem Matuszczyk nie powinien mieć problemów z aklimatyzacją, ponieważ

doskonale mówi po polsku, grał także w reprezentacji naszego kraju. Zawodnik grę w Zagłębiu traktuje jako kolejne wzywanie, jestem przekonany, że wniesie do naszej drużyny międzynarodowe doświadczenie – mówi Robert Sadowski, prezes Zagłębia Lubin.

Miedź Legnica po przyściszeniu nowego trenera postawiła przede wszystkim na przedłużanie dotychczas obowiązujących umów. W barwach legnickiego klubu wciąż występować będą: Grzegorz Bartczak, Wojciech Łobodziński, Łukasz Sapela i Łukasz Garguła. Z Miedzią pożegnali się: Michał Stasiak, Adrian Łuszczkiewicz i Tomasz Midziński, a dołączył Paweł Zieliński, który przez ostatnie cztery sezony występował w Śląsku Wrocław. Swoją szansę na grę w pierwszym zespole otrzymali również dwaj zawod-

nicy trzecioligowych rezerw – 18-letni Tomasz Żyliński i 21-letni obrońca Jakub Książniakiewicz.

W Głogowie mamy natomiast ciszę. Do klubu wciąż nie dołączył żaden nowy zawodnik, a do Zagłębia z wypożyczenia powrócił Sebastian Bonecki, który był wiodącą postacią w barwach Chrobrego oraz Mateusz Wieteska, który powrócił do Legii Warszawa. To i tak zdecydowanie lepszy wynik niż w poprzednich latach. Rok temu w Głogowie pojawiło się 18 (sic!) nowych piłkarzy, a tylu samo odeszło. Dwa lata temu przyszło 13, a odeszło 12. Wszystko dlatego, że do drużyny trafiali zawodnicy mający coś do udowodnienia, a że pod okiem Ireneusza Mamrota im się to udawało, często później wracali do lepszych zespołów.

Adam Michalik



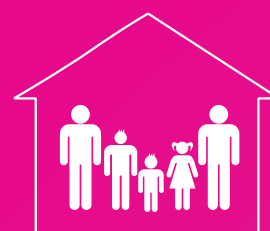
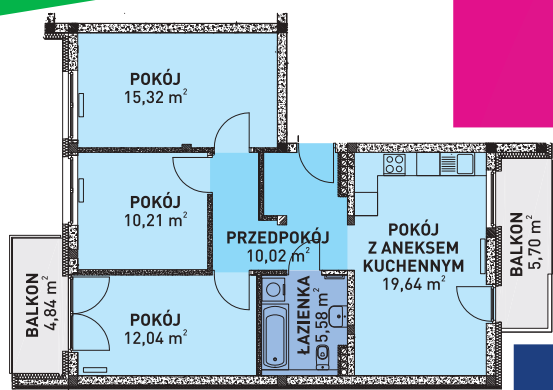
Paweł Zieliński to brat Piotra grającego w reprezentacji Polski i włoskim Napoli

FOT. PAVEŁ ANDRACHEWICZ

RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIABiuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55więcej informacji na www.rtbs-lubin.plDOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdMW OFERCIE
DLA
RODZIN Z **3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM – 72 600 zł****PŁACISZ 211 400 zł**3032 zł/m²Abonament **ZA DARMO**
do końca roku!

POTEM 19,99 ZŁ/MIES.

PONAD 80 KANAŁÓW,
W TYM POLSAT SPORT HD
I KANAŁY PREMIUM CINEMAX!KANAŁY
CINEMAX
W
PREZENCIE!

Promocja dla nowych Klientów dostępna z ofertą Familijny HD + Cinemax HD za 39,99 zł/mies. z możliwością zmiany na Rodzinny HD + Cinemax HD za 19,99 zł/mies. przy umowach z okresem podstawowym składającym się z 24 okresów rozliczeniowych. „Abonament za darmo do końca roku!” dotyczy zwolnienia z opłat abonamentowych przynajmniej do 31 grudnia 2017 r. Długość okresu zwolnienia z opłat abonamentowych, dostępnego w ramach promocji, zależy od miesiąca kalendaryzowego, w którym zawarto umowę. Opłaty za zakupione usługi dodatkowe i ich okresy promocyjne zgodnie z umową abonencką lub Warunkami Oferty dostępnymi u Doradcy. Liczba kanałów uwzględnia kanały dostępne promocyjnie oraz niekodowane, dostępne z satelity przez dekoder, niewchodzące w skład pakietu. Szczegóły w Warunkach Oferty i Regulaminie, dostępnych na www.cyfrowypolsat.pl oraz u Doradcy. „San Andreas” © 2015 Warner Bros. Entertainment Inc., Village Roadshow Films North America Inc. and Ratpac-Dune Entertainment LLC - U.S., Canada, Bahamas & Bermuda. „Mad Max: Na drodze gniewu” © 2015 Warner Bros. Pictures. „Zakładnik z Wall Street” © 2016 Columbia Pictures Industries, Inc. and LSC Film Corporation. „Psy mali” © 2016 999 Holdings, LLC. „Wielki Liberace” © 2017 Home Box Office, Inc. Wszystkie prawa do powyższych tytułów zastrzeżone.

Zapraszamy do Punktów Sprzedaży Plusa i Cyfrowego Polsatu w Legnicy
ul. NMP 8 (CH Galeria Piastów) | ul. Iwaskiewicza 1 (CH Kaufland)
oraz w Głogowie ul. Garncarska 7 (Stare Miasto)

CCC

KOMPLETUJE
SKŁAD

KOSZYKÓWKA.

W przyszłym sezonie do polkowickiego zespołu trenera Georgea Dikeoulakosa dołączy lotewska rozgrywająca - Elina Babkina, a także Temi Fagbenle, koszykarka występująca obecnie w lidze WNBA w barwach Minnesoty Lynx. Babkina występowała m.in. w Fenerbahce Stambuł, Nadezhda Orenburg i USK Praga. Dzięki grze w solidnych drużynach zdobyła doświadczenie w rozgrywkach Euroligi i EuroCup. Największy sukces na europejskich parkietach Łotyszka osiągnęła z ekipą Fenerbahce, z którą pod wodzą trenera George'a Dikeoulakosa zajęła 4. miejsce w EuroLidze Kobiet. Na swoim koncie ma mistrzostwo Turcji (2012) i Czech (2013) oraz dwukrotny triumf w lidze lotewskiej (2007, 2009). W Polsce występowała w ekipie Lotosu Gdynia. Temi Fagbenle z pochodzenia jest Nigeryjką, a większość życia spędziła w Londynie i z tego właśnie powodu posiada także brytyjski paszport. W 2012 r. Fagbenle w wieku niespełna 20 lat wystąpiła na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w barwach reprezentacji Wysp Brytyjskich i była najmłodszą zawodniczką drużyny. Koszykarskie szlify Temi zdobywała dotychczas głównie w Stanach Zjednoczonych. W kwietniu ubiegłego roku została wybrana w drafcie przez Minnesotę Lynx.

(LL)

EKIPA TS ZAGŁĘBIE LUBIN WIERZY, ŻE LUBIŃSKI
TENIS STOŁOWY PRZEŻYJE RENESANSOd lewej: Agnieszka Maluszcak,
Krzysztof Łachowski, Sławomir Słowiński„Ping-pong”
wraca!

↓ TENIS STOŁOWY. Po długiej przerwie wraca do Lubina jedna z bardzo popularnych niegdyś dyscyplin.

Sekcja tenisa stołowego powstała w 1963 r. wraz z sekcją męską, gdyż według regulaminu rozgrywek wymogiem był udział kobiet wspólnie z mężczyznami. Drużyna odnosiła wspaniałe sukcesy indywidualne, a drużynowo w sezonie 1990/91 wywalczyła wicemistrzostwo Polski oraz brązowy medal w sezonie 1988/89.

13 czerwca w hali Regionalnego Centrum Sportowego przedstawiciele klubu Tenisa Stołowego Zagłębie Lubin spotkali się z dziennikarzami.

– Będziemy zajmować się między innymi szkoleniem młodzieży i promocją naszej dyscypliny sportu, prowadzeniem zajęć w szkołach. Przede wszystkim jednak tworzymy seniorską żeńską sekcję tenisa stołowego – zapowiada Krzysztof Łachowski, prezes Fundacji Tenisa Stołowego Zagłębie Lubin.

Trenerem TS Zagłębie Lubin będzie Sławomir Słowiński, mają-

cy doświadczenie w pracy zarówno z młodzieżą, jak i seniorami. Ostatnio był szkoleniowcem występującego w ekstraklasie klubu z Polkowic. – Cieszy mnie fakt, że tenis stołowy wrócił do Lubina. Pierwszym naszym celem jest awans do pierwszej ligi, a później jeszcze wyżej. Chcemy, aby nasz żeński zespół mocno wpływał na popularyzację tenisa stołowego nie tylko w Lubinie, ale i całym regionie – mówi Słowiński, który jako zawodnik reprezentował barwy między innymi Zagłębia Lubin.

Na konferencji prasowej obecna była także jedna z zawodniczek TS Zagłębie Lubin. Agnieszka Maluszcak swoją przygodę z tenisem stołowym rozpoczynała w Gorzowie Wielkopolskim. W ekstraklasie reprezentowała barwy klubów z Lublina, Polkowic i Krakowa. Z drużyną z Gorzowa sięgnęła po Puchar Polski, z ekipą z Polkowic zajęła piąte miejsce w rodzimej

ekstraklasie – Bardzo się cieszę, że będą mogła reprezentować barwy Zagłębia. Myślę, że w Lubinie uda nam się stworzyć coś naprawdę fajnego – mówi zawodniczka.

Baza TS Zagłębie Lubin znajdować się będzie w małej sali Regionalnego Centrum Sportowego. Mecze ligowe lubinianki rozgrywać będą w hali przy Szkole Podstawowej nr 14 w Lubinie – Planujemy również zagrać mecz pokazowy z gwiazdami tenisa stołowego – mówi Krzysztof Łachowski.

Klub planuje również zakrojoną na szeroką skalę współpracę z młodzieżą. Nabór do klubu zacznie się we wrześniu. Także na wrzesień planowane jest zorganizowanie „Dni Otwartych Tenisa Stołowego w Lubinie” z udziałem utytułowanego zawodnika i wielokrotnego olimpijczyka i reprezentanta Polski, Lucjana Błaszczyka.

Łukasz Lemanik

Chrobry
z nowym
trenerem

↓ PIŁKA NOŻNA. Grzegorz Niciński poprowadzi zawodników Chrobrego Głogów. 44-letni szkoleniowiec zastąpił stanowisku Ireneusza Mamrota, który 14 czerwca oficjalnie został przedstawiony jako trener Jagiellonii Białystok.

Niciński do kwietnia tego roku był trenerem Arki Gdynia, z którą uzyskał awans do finału Pucharu Polski, a wcześniej wszedł z nią do Ekstraklasy. To jego największe osiągnięcie w karierze – tej trenerskiej, bo jako zawodnik dwukrotnie zostawał mistrzem Polski w barwach Wisły Kraków. Wcześniej prowadził Gryf Wejherowo, a ten zespół poprowadził do drugiej ligi i ćwierćfinału PP.

Z Chrobrym podpisał roczny kontrakt. (DAM)



FOT. PAMEL ANDRACHIEWICZ

Szczypiornistki walczą o „dziką kartę”

↓ PIŁKA RĘCZNA. Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin dzięki sukcesom w minionym sezonie zagrają w europejskich pucharach, być może tych najbardziej prestiżowych. Lubiniński klub stara się o „dziką kartę” do gry w eliminacjach Ligi Mistrzyń! Metraco Zagłębie jest jednym z pięciu klubów, które złożyły taki wniosek.

Europejska Federacja Piłki Ręcznej otrzymała 25 zgłoszeń na sezon 2017/2018 w Lidze Mistrzyń. Do elity chce dołączyć pięć klubów, kwalifikujących się do walki w Pucharze EHF. Oprócz aktualnych wicemistrzyń naszego kraju i zdobywczyń Pucharu Polski w ambitnym gronie znalazły się także francuskie Brest Bretagne Handball, niemiecki Thüringer

HC, Vipers Kristiansand z Norwegii oraz Mörrenhof Jansen/Dalfsen z Holandii.

Ostateczna lista drużyn zostanie ogłoszona 24 czerwca podczas posiedzenia w Zagrzebiu. Losowanie grup kwalifikacyjnych odbędzie się w czwartek 29 czerwca w Wiedniu. Dzień później dojdzie do losowania fazy grupowej w Lublanie.

(LL)



FOT. PAMEL ANDRACHIEWICZ

Najlepsi grotołazi w akcji

WSPINACZKA. Efektowne zjazdy linowe, przeciskanie się przez wąziutkie szczeliny skalne i podnoszenie ciężkich głazów przy użyciu odpowiednich technik – między innymi takie zadania czekały na uczestników Mistrzostw Polski w Technikach Jaskiniowych „Złoty Karabinek”, które już po raz 23. odbyły się w Wojcieszowie.

Założeniem mistrzostw jest odwzorowanie trudnych warunków jakie mogą panować w jaskiniach, a kamieniołom Gruska w Wojcieszowie jest do tego bardzo dobrym miejscem. – Wiszące opony symulują na przykład wąskie studnie jaskiniowe, przez które niejednokrotnie muszą się przeciskać grotołazi. Natomiast liny rozwieszone między skałami to tak zwane firanki, co ma symulować przejście pod stropem jaskini – tłumaczy Rajmund Kondratowicz, sędzia główny zawodów.

Wśród ocenianych zadań było też m.in. poręczowanie, czyli umiejętność zakładanie liny zjazdowej, co ma z kolei zastąpić zjazd do studni jaskiniowej i wyjście z niej. W innej konkurencji uczestnicy musieli przecisnąć się przez wąską szczelinę kamienną, która na pierwszy rzut oka wydawała się węższa od dorosłego człowieka. Startujący musieli też podnieść ciężkie głazy, używając w tym celu odpowiednich technik linowych.

Zwycięzcą tegorocznych zmagania okazał się Marcin Gała, broniący barw Speleoklubu Warszawskiego. Drugie miejsce zdobył Witold Hoffmann z Wielkopolskiego Klubu Taternictwa Jaskiniowego, a trzecie – Bartosz Sierota z Wałbrzyskiego Klubu Górskiego i Jaskiniowego. Tuż za podium uplasował się jedyny złotoryjanin Krzysztof Zabłotny, reprezentujący Wrocławski Klub Wysokogórski.

Wśród kobiet wygrała Marta Czech z Wrocławskiego Klubu Wysokogórskiego. Druga była Sonia Dudziak z Wielkopolskiego Klubu Taternictwa Jaskiniowego. Na najniższym stopniu podium stała Marta Walczewska z Sopotkiego Klubu Taternictwa Jaskiniowego.

Głównym organizatorem mistrzostw był Speleoklub Bobry z Żagania. Wsparcia udzielił też Urząd Miasta w Wojcieszowie oraz Wałbrzyski Klub Górski i Jaskiniowy.

Szymon Kwapiński



FOT. SZYMON KWAPIŃSKI

REGIONALNE ROZGRYWKI BYWAJĄ RÓWNIE FASCYNUJĄCE, CO MECZE WYSOKICH LIG

Emocjonujący



PIŁKA NOŻNA. Pozналиśmy najlepszą drużynę Pucharu Lubina w sezonie 2016/2017. W decydującym meczu naprzeciw siebie stanęły ekipy Pol-Miedź Trans i Every Stride Matters. Po rzutach karnych lepsza okazała się drużyna Pol-Miedź Trans.

final

FOT. PAWEŁ ANDRUCHIEWICZ

Pol-Miedź Trans dwa razy wychodziło na prowadzenie – 1:0 i 2:1, jednak później inicjatywę przejęli młodzi gracze Every Stride Matters, którzy najpierw doprowadzili do remisu, a później wygrywali 3:2. Taki wynik utrzymywał się do przerwy. W drugiej połowie obie ekipy miały swoje okazje, ale wynik nie ulegał zmianie. W końcówce meczu Pol-Miedź Trans doprowadziło do remisu, a tym samym rzutów karnych. Inich właśnie 4:3 wygrali zawodnicy tej drużyny. – Nie było to dla nas łatwe spotkanie, nie mieliśmy zbyt wiele możliwości rozsad w składzie. Przez długi czas przegrywaliśmy 2:3, ale udało się doprowadzić do remisu i ostatecznie zwyciężyć z czego bardzo się cieszymy – mówi Andrzej Hebda z Pol-Miedź Trans.

Sam finał był wielkim piłkarskim świętem. Przed



meczem swoje umiejętności zaprezentowali najmłodsi adepci piłki nożnej z Akademii Żaczek. Było również wiele atrakcji dla wszystkich, którzy zdecydowali się przyjść na spotkanie finałowe Pucharu Lubina. Na najmłodszych czekało stoisko z lodami, wielki dmuchaniec, były również konkursy z nagrodami. – Cieszymy się, że udało nam się wspólnie zorganizować mecz finału Pucharu Lubi-

na z całą otoczką, która nam towarzyszyła. Dopisała nam pogoda oraz frekwencja, bo trybuny były pełne, co bardzo nas cieszy – mówi lubiński radny Przemysław Tadla.

W imprezę piłkarską zaangażowało się również Stowarzyszenie Lubin 2006. – Zawsze wspieramy tego typu inicjatywy. Już sama frekwencja na trybunach pokazuje, że są one potrzebne – mówi Tymoteusz Myrda, prezes Lubin 2006

Od sezonu 2011/2012 zawodnicy piłki nożnej sześciuosobowej grają, poza mistrzostwem, również rozgrywki o Puchar Miasta. Była to już szósta edycja tych rozgrywek. – Z roku na rok stawiamy sobie poprzeczkę coraz wyżej i to chyba było widać. To bardzo dobrze, że sam mecz dostarczył tylu emocji – mówi Piotr Fortuna, ambasador Playarena.

Łukasz Lemanik